

GŁOS KATOLICKI

TYGODNIK
POLSKIEJ
EMIGRACJI

26 III 1995

Nr 12 (1682) Rok XXXVII

FRANCJA: 7,00 FF

BELGIA: 45 FB

NIEMCY: 2,2 DM

PAN BÓG NIE UMARŁ W TYM NARODZIE

"List otwarty do każdego Polaka w kraju i za granicą w sprawie wezwania Imienia Bożego w nowej Konstytucji" wystosował metropolita przemyski, abp Józef Michalik. Tekst listu, w którym ksiądz arcybiskup zdecydowanie wypowiada się za umieszczeniem Imienia Bożego w preambule nowej Konstytucji, publikujemy w całości.

"Teraz, kiedy nieco przycichł gwar wewnątrzkoalicyjny, ale i oddaliła się nadzieja odejścia w przeszłość historyczną obecnego parlamentu, pragnę zwrócić się z bardzo bolesną dla mnie sprawą, którą uważam za podstawową dla porządku prawnego i dla honoru każdego wierzącego w narodzie polskim.

Wezwanie Pana Boga w Konstytucji jest dla mnie sprawą niezwykle ważną i we wszystkich dostępnych mi gremiach mówię o tym. Niestety, nie wszyscy przejmują się dziś "Ustawą Zasadniczą", a to przecież ona wyznaczać będzie prawnicze myślenie najbliższego pokolenia.

Mądre, silne i żywe narody (Ameryka, Niemcy, Irlandia etc.), wiedzą o tym i dlatego włączyły to Imię do swych Konstytucji. Czyżby nasz porządek prawny miał być kolejnym budowaniem prawa, które nie dotyka wiary i sumienia? A jednak! 26 stycznia br. Komisja Konstytucyjna odrzuciła możliwość odwołania się w preambule Konstytucji do Pana Boga jako wartości Najwyższej, będącej podstawą najbardziej stabilną każdego prawa. Wiara nie wyznawana na zewnątrz przez słowo i czyn staje się martwa, bez znaczenia, bez wpływu na

życie doczesne i wieczne. Idea sprawiedliwości społecznej, walka z bezrobociem czy pomoc najbardziej potrzebującym nie uda się, jeśli u jej podstaw nie stanie Bóg. To Bóg daje wewnętrzny sens człowiekowi i całemu światu. On jest gwarantem człowieka i jego praw.

Decyzja ta jest dla mnie swoistą deklaracją przedstawicieli narodu, będącą odejściem od religijnych przekonań większości. Odbieram ją również jako

wolę odcięcia się od Pana Boga i dlatego nie mogę milczeć, aby nie być - w myśl zasady

starożytnych "Qui tacet consentire videtur" (akceptuje, kto milczy) - posądzonym o akceptację czy choćby zgodę na takie podeptanie uczuć i przekonań zdecydowanej większości Narodu.

Budowa fundamentów prawnych narodu o chrześcijańskiej tradycji i myśleniu, musi dążyć do uzewnętrznienia wiary i życia według jej zasad. Chodzi o perspektywę zasadniczą: z Bogiem czy bez Boga, w sumieniu czy tylko "zewnątrznie" obowiązywać nas będą uchwalone prawa. W przeciwnym razie odejdziemy od obowiązku moralności w pracy, od etyki społecznej i jedynie szczerzej tolerancji, którą strzeże i gwarantuje sumienie. Aktualnie toczy się dyskusja na temat zapisu o stosunku Kościoła do państwa. Nowoczesna lewica, której "rzecznikami" są jakieś krzykliwe kobiety, tudzież spokojniejsi, ale zdeklarowani ateistycznie politycy, koncentruje atak na Kościele i Konkordacie. Trzeba

dokończenie na str. 2

W NUMERZE M. IN.:

- **ZJAZD DELEGATÓW SPK**
(str. 2 i 8)
- **KATECHIZM KOŚCIOŁA
KATOLICKIEGO - PO POLSKU**
KS. WACŁAW SZUBERT
(str. 4)
- **DUSZPASTERSTWO
POLONIJE WE WŁOSZECH**
KS. MARIAN BURNIAK
(str. 5)
- **PORADY PRAWNE:**
GRANICE ZAROBKÓW PRZY
UBIEGANIU SIĘ O "HLM"
(str. 6)
- **CO DZIEJE SIĘ W ROSJI?**
ZE SPOTKANIA Z M. HELLEREM
J. DĄBROWSKA
(str. 7)
- **PAMIĘCI
WITOLDA LUTOSŁAWSKIEGO**
50 LAT UNESCO
D. DŁUGOSZ
(str. 8)
- **KRONIKA POLONIJA**
ZBIGNIEWA JUDYCKIEGO
(str. 9)
- **KRAJOWYM OKIEM
PRZECIWNIAKA MAASTRICHT**
FELIETON M. MISZAŁSKIEGO
(str. 10)
- **POLACY NA ZACHODZIE:**
ŚP. KS. ZYGMUNT BUCZKOWSKI;
ŚP. MARIA BAMBER-TOMKOWIAK;
MŁODZI Z ROUBAIX I LILLE W LONDYNIE;
ECHA ŻYCIA PARAFIALNEGO
W LE CREUSOT I CITE DES QUARTZ
(str. 11, 12)
- **AUTOBUS ZWANY...**
PUNKT WIDZENIA
PAWŁA OSIKOWSKIEGO
(str. 16)
- **POLSKA FRANCJA ŚWIAT:
O ZWIERZĘTACH I ICH PRAWACH**
(str. 16)
- PROGRAM TV POLONIA**

Z KRAJU



■ Prezydent L. Wałęsa dokonał zaprzysiężenia rządu J. Oleksego. Kilka dni później L. Wałęsa podpisał ustawę budżetową.

■ Policja w Warszawie rozbroiła ładunek wybuchowy, podłożony w myjni samochodowej. Mała bomba wybuchła natomiast przed gmachem sądu w Krakowie. Premier J. Oleksy i minister spraw wewnętrznych A. Milczanowski zapowiedzieli utworzenie przy Urzędzie Ochrony Państwa grupy d/s zwalczania zorganizowanej przestępczości.

■ Marszałek Senatu A. Struzik złożył wizytę w RFN. Po powrocie z Niemiec marszałek oznajmił, że jego rozmowy potwierdziły wolę przyjęcia Polski do NATO i Unii Europejskiej w ciągu najbliższego 5-lecia. W połowie roku przybędzie do Warszawy kanclerz Kohl.

■ Prezydent L. Wałęsa przyjął dymisję, skłóconego z A. Wachowskim, Lecha Falandysza. W Belwederze zastąpi go T. Kociszewski.

■ Krajowa Rada Radiofonii i TV złożyła Sejmowi sprawozdanie z rocznej działalności. Za kilka tygodni dojdzie do zakończenia kadencji 3 członków Rady (w tym przewodniczącego), których zastąpią najprawdopodobniej, wyłonieni przez parlament politycy SLD i PSL. Sejm ma też przystąpić do prac nad nowelizacją ustawy o radiofonii i TV.

■ Prymas Polski ks. kard. J. Glemp przed wyjazdem do Rzymu oświadczył dziennikarzom, że nie ma potrzeby "tworzenia PRL-bis", albowiem "PRL trwa".

■ W czerwcu ma się rozpocząć remont cmentarza "Orląt Lwowskich". Koszty remontu pokryje strona polska. Ukraina nie wyraża zgody na odbudowę kolumnady.

■ Prezes Związku Polaków w Kazachstanie oświadczył, że rządzący w kraju nie mają dobrej woli rozwiązania problemu repatriacji rodaków z Kazachstanu.

■ Minister finansów G. Kołodko przyznał publicznie, że 17% próg inflacji założony przez rząd na 1995 rok zostanie przekroczony.

■ Pierwszą decyzją ministra spraw zagranicznych Wł. Bartoszewskiego było wyznaczenie kandydata na stanowisko ambasadora przy Watykanie. Według nieoficjalnych informacji ma nim zostać obecny ambasador w Chile Z. Ryn.

■ Ministerstwo Obrony Narodowej zwalnia wcześniej do cywila roczniki, z poboru 1993 i 94 roku. Od maja, po 3-letniej przerwie, zostaną powołani na przeszkolenie wojskowe absolwenci niektórych wyższych uczelni.

dokończenie ze str. 1

obronić prawo Kościołów i wszystkich związków wyznaniowych do prawnego samookreślenia w Konstytucji, ale nie wolno zapomnieć o podstawie wszelkiego prawa, którym jest sumienie, i to sumienie świadome odpowiedzialności przed Panem Bogiem. Dlatego w Konstytucji powinno się znaleźć odwołanie do sumienia i Pana Boga, jak to czynił projekt Komisji Senackiej, jak o tym mówił ostatnio projekt "Solidarności", przedstawiony i poparty przez znaczną część narodu.

Szczęśliwie miał prezydent Rzeczypospolitej odwagę przeciwstawiać się ustawie Sejmu naruszającej prawną ochronę poczętego dziecka. Ten sprzeciw, ratujący życie, jest kamieniem węgielnym aktualnej prezydentury, bo słuszną jest rzeczą, że prezydent broni życia każdego dziecka swojego narodu.

Potrzebne są głosy w obronie imienia i autorytetu Pana Boga, i Jego praw do ludzkich sumień, potrzebne są głosy klubów, grup i stowarzyszeń katolickich, czy uczciwych partii politycznych w tej

ważnej sprawie.

Dlatego mam odwagę i poczucie powinności, aby zaprotestować! Panowie Parlamentarzyści, **Pan Bóg nie umarł w tym Narodzie! Żyje w sercach młodzieży, która w 99% uczęszcza na cotygodniową katechezę. Żyje w sercu Narodu, który w 95% prosi o chrzest dla swoich dzieci. Nie wiem, z jakich powodów przeżył się w sercach kilkunastu członków Komisji Konstytucyjnej.**

Wołam i proszę o modlitwę, abyśmy przejrżeli i zrozumieli mocniej, głębiej, że obecne tendencje legislacyjne są przejawem głębszego planu strategicznego.

List mój nie jest aktem zrzucenia odpowiedzialności, ale szukaniem pomocy przez modlitwę i czyn w sprawie, którą żyję i głoszę, i uważam za szczególnie ważną w kształcie "Ustawy zasadniczej" - Konstytucji, mającej przywrócić prawdziwą wolność wewnętrzną w Polsce.

Proszę o refleksję i modlitwę w przedstawionej sprawie.

NOWY ZARZĄD SPK - FRANCJA

W poprzednim numerze G.K. informowaliśmy Państwa o Walnym Zjeździe Delegatów Krajowego Stowarzyszenia Polskich Kombatanów - Francja.

Odbyte pod koniec lutego na zjeździe wybory wyłoniły nowy skład Zarządu. Jego członkowie dokonali podziału zakresu obowiązków. W kolejności alfabetycznej: E. Blicharczyk - odpowiedzialny będzie za bibliotekę, archiwum i muzeum. J. Lipowicz - za kontakty z Kołem Paryskim SPK, M. Jesionkowski - pełnić będzie funkcję sekretarza generalnego, M. Morawski odpowiedzialny będzie za kontakty z administracją francuską i francuskimi organizacjami kombatanckimi, D. Półkotycki - będzie pełnił funkcję zastępcy prezesa ds. gospodarczych, a M. Teslar skarbnika.

Prezesem Krajowego Zarządu SPK - Francja został wybrany w dniu 24 lutego 1995 r. Aleksander Brzeski, członek SPK od momentu powstania tej organizacji w 1946 r. Przy tej okazji warto naszym Czytelnikom przybliżyć życiorys Prezesa.

Aleksander Brzeski urodził się w 1910 r. w Pietniczanach koło Winnicy na Podolu. W czasie wojny polsko-bolszewickiej w 1920 roku jego rodzina opuszcza ten zrewoltowany kraj wraz z polskim wojskiem, w obliczu nacierającego wroga. Tak trafiają do Sandomierza. Po maturze Aleksander Brzeski odbywa służbę wojskową, w Dywizyjnym Kursie Podchorążych przy 17 pułku piechoty w Rzeszowie. Następnie kończy kurs administracji i rachunkowości przy Państwowym Instytucie Administracyjno-Gospodarczym w Krakowie. Po egzaminie w Urzędzie Wojewódzkim we Lwowie pracuje w Wydziale Powiatowym w Tarnobrzegu. Wojsko

darzy jednak większą sympatią, niż pracę w administracji cywilnej. A. Brzeski zostaje zatrudniony w Biurze Personalnym Ministerstwa Spraw Wojskowych w Warszawie, gdzie zastaje go mobilizacja i powołanie do pułku w randze porucznika. Pracując w MSWojsk., mógł łatwo skorzystać z reklamacji od meldowania się w pułku, ale uważa, że w tej tragicznej chwili, tam jest jego miejsce. Tymczasem ewakuowane na Wschód Biuro Personalne wpadnie w łapy sowieckiego NKWD, zaś jego pracownicy podzielili los oficerów zabitych w Katyniu.

Kampania wrześniowa skończyła się dla A. Brzeskiego pod Zamościem. Dostaje się do niewoli niemieckiej i zostaje przewieziony do oficerskiego obozu VII-A w Murnau w Bawarii. W kwietniu 1945 obóz zostaje oswobodzony przez Amerykanów. Dzięki pomocy szwajcarskiego "Czerwonego Krzyża", przyjeżdża do Francji, gdzie w Paryżu przebywa jego żona. Od maja 1945 roku do marca 1948 A. Brzeski pełnił funkcję Oficera Ewidencji Personalnej w Obozach Zbornych w Paryżu, w La Courtine i w Lille, pozostających pod dowództwem brytyjskim. Po demobilizacji, korzystając z rad brata - absolwenta Politechniki Warszawskiej - uczy się kreślarsstwa. W tym charakterze pracuje w przedsiębiorstwach francuskich i jako projektant w 1978 r. przechodzi na emeryturę.

Od 1952 należy do Stowarzyszenia Inżynierów i Techników Polskich, w którym przez szereg lat pełni funkcję skarbnika i którego, w dowód uznania, pozostaje członkiem honorowym.

Od 1982 r., bez przerwy i bezinteresownie

dokończenie na str. 8



LITURGIA SŁOWA

4 NIEDZIELA WIELKIEGO POSTU

PIERWSZE CZYTANIE

Joz 5, 9a. 10-12

Czytanie z Księgi Jozuego

Pan rzekł do Jezuego: "Dziś zrzuciłem z was hańbę egipską". Rozłożyli się obozem synowie Izraela w Gilgal i tam obchodzili Paschę czternastego dnia miesiąca wieczorem, na równinie Jerycha. Następnego dnia Paschy jedli z plonu tej krainy, chleby prażone i kłosy prażone tego samego dnia. Manna ustała następnego dnia, gdy zaczęli jeść plon tej ziemi. Nie mieli już więcej synowie Izraela manny, lecz żywili się tego roku z plonów ziemi Kanaan.

DRUGIE CZYTANIE 2 Kor 5, 17-21

Czytanie z Drugiego listu św. Pawła Apostoła do Koryntian

Bracia:

Jeżeli ktoś pozostaje w Chrystusie, jest nowym stworzeniem. To, co dawne, minęło, a oto wszystko stało się nowe. Wszystko zaś to pochodzi od Boga, który pojednał nas z sobą przez Chrystusa i zlecił nam postugę pojednania. Albowiem w Chrystusie Bóg pojednał ze sobą świat, nie poczytując ludziom ich grzechów, nam zaś przekazując słowo pojednania. Tak

więc w imieniu Chrystusa spełniamy posłannictwo jakby Boga samego, który przez nas udziela napomnień. W imię Chrystusa prosimy: pojednajcie się z Bogiem. On to dla nas grzechem uczynił Tego, który nie znał grzechu, abyśmy się stali w Nim sprawiedliwością Bożą.

EWANGELIA Lk 15, 1-3. 11-32

† Słowa Ewangelii według świętego Łukasza

W owym czasie zbliżali się do Jezusa wszyscy celnicy i grzesznicy, aby Go słuchać. Na to szemrali faryzeusze i uczeni w Piśmie: *Ten przyjmuje grzeszników i jada z nimi*. Opowiedział im wtedy następującą przypowieść: *Pewien człowiek miał dwóch synów. Młodszy z nich rzekł do ojca: "Ojcze, daj mi część majątku, która na mnie przypada". Podzielił więc majątek między nich. Niedługo potem młodszy syn, zabrawszy wszystko, odjechał w dalekie strony i tam roztrwonil swój majątek, żyjąc rozrzutnie. A gdy wszystko wydał, nastal ciężki głód w owej krainie i on sam zaczął cierpieć niedostatek. Poszedł i przstał do jednego z obywateli owej krainy, a ten posłał go na swoje pola, żeby pasł świnię. Pragnął on napełnić swój żołądek strąkami, które jadały świnię, lecz nikt mu ich nie dawał. Wtedy zastanowił się i rzekł: "Iluż to*

najemników mojego ojca ma pod dostatkiem chleba, a ja tu z głodu ginę. Zabiorę się i pójdę do mego ojca, i powiem mu: Ojcze, zgrzeszyłem przeciw Bogu i względem ciebie; już nie jestem godzien nazywać się twoim synem: uczyni mnie choćby jednym z najemników". Wybrał się więc i poszedł do swojego ojca. A gdy był jeszcze daleko, ujrzał go ojciec i wznurzył się głęboko; wybiegł naprzeciw niego, rzucił mu się na szyję i ucałował go. A syn rzekł do niego: "Ojcze, zgrzeszyłem przeciw Bogu i względem ciebie, już nie jestem godzien nazywać się twoim synem". Lecz ojciec rzekł do swoich sług: "Przynieście szybko najlepszą suknię i ubierzcie go; dajcie mu też pierścien na rękę i sandały na nogi. Przyprowadźcie utuczone cielę i zabijcie: będziemy ucztować i bawić się, ponieważ ten mój syn był umarły, a znów ożył; zaginął, a odnalazł się". I zaczęli się bawić. Tymczasem starszy jego syn przebywał w polu. Gdy wracał i był blisko domu, usłyszał muzykę i tańce. Przywołał jednego ze sług i pytał go, co to znaczy. Ten mu rzekł: "Twój brat powrócił, a ojciec twój kazał zabić utuczone cielę, ponieważ odzyskał go zdrowego". Na to rozgniewał się i nie chciał wejść; wtedy ojciec jego wyszedł i tłumaczył mu. Lecz on odpowiedział ojcu: "Oto tyle lat ci służę i nigdy nie przekroczyłem twojego rozkazu; ale mnie nie dałeś nigdy koźlecia, żebym się zabawił z przyjaciółmi. Skoro jednak wrócił ten syn twój, który roztrwonil twój majątek z nierządnicami, kazałeś zabić dla niego utuczone cielę". Lecz on mu odpowiedział: "Moje dziecko, ty zawsze jesteś przy mnie i wszystko moje do ciebie należy. A trzeba się weselić i cieszyć z tego, że ten brat twój był umarły, a znów ożył; zaginął, a odnalazł się".

WRÓĆ SYNU, WRÓĆ Z DALEKA ...

WRÓĆ SYNU, WRÓĆ, OJCIEC CZEKA...

Dzisiaj - kiedy tyle odejść z domów rodzinnych - kiedy białe wydarzenia, staje się przyczyną nieporozumień w rodzinach i społeczeństwach, a nawet ich rozbicia, powyższe słowa młodzieżowej piosenki, która jest muzyczną interpretacją przypowieści o "Miłosiernym Ojcu", mobilizują do bardzo głębokiej refleksji - na trzy tygodnie - przed radosnymi świątami "Wielkiej Nocy".

Powyższa ewangelia, często nazywana "ewangelia w ewangelii" jest jedną z najbardziej znanych przypowieści biblijnych. Przypowieść ta, od początku swego istnienia poruszała wyobraźnię artystów, muzyków i malarzy, dzięki genialnemu uchwyceniu losu ludzkiego powtarzającego się w tysiącnych biografach: odejście, żal i przebaczenie płynące z miłości. Przed naszymi oczyma staje trzech bohaterów: **miłosierny Ojciec**, który według prawa Mojżeszowego oddaje młodszemu synowi trzecią część majątku, **syn marnotrawny**, kończący karierę jako hodowca świń (do dziś muzułmanie uważają, że wypas świń i ich hodowla, to całkowita degradacja człowieka i przekleństwo niebios) i **starszy brat**, którego zachowanie trudno nam zrozumieć i zaakceptować.

Czym jest odejście syna czy córki z domu, może o tym w tajemnicy mówić tylko serce matki czy ojca...? Ewangeliczny ojciec czeka... zobaczmy powracającego syna, wypatrywał go ... a więc czeka! Gotowy do przebaczenia, pełen nadziei, której owocem staje się natychmiastowa radość zakończona weselem! W liście do Koryntian czytamy: "Stare przeminęło, a oto wszystko stało się nowe ..." (2 Kor 5, 17). To Chrystus nas przemienia, to On "wysłańcie" Boga Ojca pokazuje nam, co to znaczy nawracać się, bo czynić to trzeba - codziennie. W imię Chrystusa prosimy: pojednajcie się z Bogiem - tak mówł Koryntianom św. Paweł. Tak prosimy my, - kapłani - swoich wiernych i niewiernych ... bo każda ludzka decyzja powrotu do **prawdy** i **dobra** jest powrotem do Ojca! Zawsze jesteśmy Dziećmi Boga, choćbyśmy zatopili się w

"największym błocie" naszych grzechów i upadli na samo dno naszego człowieczeństwa. Zawsze jesteśmy oczekiwani ... Bóg nas szuka! Wielki Post!

Pytanie prosto w oczy: Czy jesteśmy zdolni podjąć decyzję jak syn marnotrawny? Zachowanie starszego syna, którego jak wspominałem wyżej, trudno nam zrozumieć i zaakceptować, nie wzbudza tyle zainteresowania i nie porusza wyobraźni, jak czynił się to z młodszym synem, a szkoda! Przecież bardzo łatwo odkrywamy, że w zachowaniu starszego syna, odnajdujemy samych siebie, kiedy wydaje się nam, że tak wiernie służymy Bogu, Kościołowi i bliźnim! A Pan Bóg jakby niczym się nie interesował! Starszy brat nie cieszył się odzyskanym sensem życia przez młodszego - mniej doświadczonego i może głupszego brata - bo nie kocha. Sztwno kieruje się zasadami sprawiedliwości, ale sprytnie przystosowuje swe życie do własnego egoistycznego spojrzenia na otaczający świat! Jakże pięknie i prosto tłumaczy mu Ojciec! Zachowanie Ojca wzywa nas do tego, byśmy umieli przechodzić od stawiania poczucia sprawiedliwości - po ziemsku rozumianej - na pierwszy miejsc, do mentalności miłosierdzia! Tylko - ono - **miłosierdzie** - jest twórcze.

Przeczytał Encyklikę Ojca św. Jana Pawła II, ogłoszoną 30 listopada 1980 r. o Bożym miłosierdziu "Dives in misericordia", a zrozumiesz, że Jezus Chrystus będąc miłosiernym, nigdy nie broni zła ani go nie popiera, ale Człowiek zawsze jest dzieckiem "Ojca miłosierdzia i wszelkiej pociechy". Gdyby starszy brat zrozumiał, że wśród trzech przylotów jakże Bóg daje poznać: świętość, sprawiedliwość, miłość i miłosierdzie, największym jest Miłość i Miłosierdzie, na pewno i dla niego znalazłby się nowy pierścien na rękę, nowe sandały i miejsce przy weselnym stole. Sam zmarnował ogromną szansę!

Wędrując obraz Miłosierdzia Bożego po naszych parafiach i domach rodzinnych i "Dzienniczek" apostołki miłosierdzia Bożego Siostry Faustyny, niech nam pomogą przekroczyć "próg", nawet jeżeli uważamy, że żyjemy jak Bóg przykazał! Bóg Ojciec czeka na każdego człowieka...

Ks. Józef WACHAŁA SC.



ŻYCIE KOŚCIOŁA

■ *Tożsamości Kościoła w społeczeństwie poświęcili swe ostatnie obrady plenarne biskupi francuscy i niemieccy. W wywiadzie dla niemieckiej agencji katolickiej KNA, przewodniczący obu konferencji episkopatów ostrzegali przed eliminowaniem Kościoła ze społeczeństwa i próbami dostosowywania go do zsekularyzowanego świata. Kościół musi towarzyszyć ludziom w warunkach, w jakich żyją i znać ich potrzeby - oświadczyli abp J. Duval z Francji i bp K. Lehmann z Niemiec. Podkreślili, że Kościół także dzisiaj jest oceniany pozytywnie tam, gdzie poważnie i z troską podchodzi do problemów ludzkich. Ponieważ jednak w zasadniczych sprawach życia "płyń pod prąd", wywołuje reakcje negatywne. Jednakże zadaniem Kościoła jest właśnie "nie dostosowywanie się do poglądów innych, lecz głoszenie mądrości Chrystusowej" - stwierdził abp Duval.*

■ *"Istnienie Kościoła Katolickiego w Algierii jest zagrożone" - napisali algierscy biskupi w posłaniu opublikowanym 20 lutego w Rzymie. Ich zdaniem może do tego doprowadzić wzmagająca się wrogość muzułmańskich fundamentalistów wobec chrześcijan. Wypędzenie przez muzułmańskich fundamentalistów ostatnich chrześcijan z Algierii, stanowiłoby cios nie tylko dla Kościoła katolickiego - piszą biskupi. Godziłoby to również w sprawę dialogu między chrześcijanami i muzułmanami.*

■ *Jan Paweł II mianował 20 lutego członkiem Papieskiej Rady ds. Duszpasterstwa Migrantów i Podróżujących: kard. Georga M. Sterzinsky'ego, arcybiskupa Berlina, 3 arcybiskupów - w tym metropolitę gdańskiego Tadeusza Goćławskiego CM oraz 8 biskupów z innych krajów.*

■ *W czasie dwudniowej pielgrzymki do Belgii, zapowiedzianej na 3 i 4 czerwca, Jan Paweł II dokona beatyfikacji belgijskiego misjonarza Damiana de Veustera, apostoła trędowatych.*

■ *O dalekowzroczną politykę rodzinną zaapelował Ojciec Święty podczas corocznego spotkania z władzami prowincji rzymskiej. Papież wyraził też nadzieję, że władze wezmą udział w przygotowaniach do Jubileuszu Roku 2000.*

■ *Sekretarz Episkopatu bp T. Pieronek nie wyklucza odwołania się do referendum, gdyby komisja konstytucyjna przeforsowała zapis w konstytucji o rozdziale Kościoła od państwa; "Kościół jest ze swej natury czymś innym niż państwo i zawiera się to w formule niezależności i autonomii" - mówił bp Pieronek.*

POLSKIE WYDANIE KATECHIZMU KOŚCIOŁA KATOLICKIEGO

Promocja polskiego wydania "Katechizmu Kościoła Katolickiego" nastąpiła 18 marca w archikatedrze warszawskiej. W niedzielę, 19 marca, został odczytany we wszystkich świątyniach Kraju List Episkopatu Polski na temat katechizmu. Polskie wydanie Katechizmu liczy 740 stron. W pierwszym rzucie "Pallottinum" drukuje 100 tys. egzemplarzy. Docelowy nakład wyniesie prawdopodobnie ok. miliona egzemplarzy.

Papież Jan Paweł II, który 25 czerwca 1992 r. oficjalnie zatwierdził "Catechismus Ecclesiae Catholicae", a 11 października 1992 r. oficjalnie promulgował go w Konstytucji Apostolskiej "Fidei depositum", nazwał Katechizm jednym z "największych wydarzeń najnowszej historii Kościoła".

Katechizm ten spotkał się z życzliwym zainteresowaniem innych Kościołów chrześcijańskich. Pozytywnie ocenili go zarówno eksperci Patriarchatu Moskiewskiego jak i patriarcha Konstantynopola Bartłomiej I. W wywiadzie dla "30 Giorni" patriarcha Bartłomiej stwierdził, że nowy Katechizm katolicki przyczyni się do zbliżenia między katolikami, a prawosławnymi. Patriarcha widzi w nim "powrót do istoty, z czego prawosławni mogą się tylko cieszyć". Patriarcha szczególnie docenił to, że w Katechizmie "przywiązuje się podstawową wagę do Ojców Kościoła, zarówno greckich jak i łacińskich, podobnie jak do wielkiej tradycji mistycznej, w dużym stopniu wspólnej dla Wschodu i Zachodu i broni się mocno i jasno tajemnicy Chrystusa, centralnego charakteru Zmartwychwstania i uczestnictwa człowieka w życiu trynitarnym".

Pozytywną ocenę Katechizmu wyraziło także wielu protestanckich zwierzchników kościelnych. Życzliwe stanowisko zajął przewodniczący Związku Kościołów Ewangelickich w Niemczech, bp Heinz Joachim Held. Natomiast Reinhard Frieling, z Instytutu Wyznaniowego Związku Ewangelickiego w Bensheim, przyznał: "Wraz z nowym Katechizmem powszechnym, Kościół katolicki odzyskuje swój blask. W czasach wielkiego zamieszania pojęć i zagubienia orientacji w całym świecie jest to godne uwagi. Kiedy zgasły panujące ideologie XX wieku i wielka fala indywidualizacji zniewoliła ludzi w sieci wielorakich potrzeb, Katechizm Kościoła katolickiego przypomina jasno i wyraźnie doktrynę wiary i moralności (...) Katechizm ten ma wielkie znaczenie, gdyż ukazuje ludziom powierzone Kościołowi dobro wiary w świetle ich współczesnych problemów".

Katechizm to synteza fundamentalnych prawd wiary chrześcijańskiej, sformułowanych w sposób jasny i precyzyjny, tak aby mogły być zrozumiane, przyjęte i wprowadzone w życie.

Stąd zawsze katechizacja i poszczególni katecheci czuwaliby i czuwają nad podwójnym odniesieniem prezentacji bogactwa doktryny Kościoła: by z jednej strony, była ona wierna Objawieniu, a z drugiej, by uwzględniała zdolności a także oczekiwania i problemy słuchaczy.

Hans Urs von Balthasar, w jednym ze swych listów, z połowy lat 60. napisał do Josepha Ratzingera następujące zdanie: "nie zakładać, lecz proponować wiarę". Kardynał Ratzinger powrócił do tych słów Balthasara na jednej z konferencji prezentującej Katechizm, ażeby podkreślić, że wiara nie może być nigdy dana jako założenie, lecz winna być ciągle przeżywana i aktualizowana. Wiara, przenikająca życie człowieka, posiada zdolność udzielania odpowiedzi w każdym momencie historycznym i w każdej chwili ludzkiej egzystencji.

Zaczynając lekturę Katechizmu, pamiętajmy także o trzech faktach:

- Katechizm jest ściśle powiązany z Soborem Watykańskim II, który zapoczątkował odnowę życia Kościoła. Stąd Jan Paweł II podpisał Konstytucję Apostolską "Fidei depositum", ogłaszającą publikację "Katechizmu Kościoła katolickiego, stanowiącego aplikację Soboru Watykańskiego II" w dniu upamiętniającym trzydziestą rocznicę jego rozpoczęcia.

- Katechizm jest wyrazem wiary Kościoła, rozumianego jako lud zjednoczony jednością Ojca, Syna i Ducha Świętego. Katechizm ukazuje tajemnicę Trójcy Przenajświętszej, jako centralną tajemnicę wiary i życia chrześcijańskiego. Ta tajemnica jest źródłem wszystkich innych tajemnic wiary, światłem, które je rozświecila.

- Lektura Katechizmu ma nas prowadzić do Chrystusa. W życiu Kościoła katolickiego wszystko jest chrystocentryczne, tzn. jego bycie, misja, funkcje, urzędy, charyzmaty, dary, doktryna i nauczanie mają swe źródło w Chrystusie i do Niego mają prowadzić. Ten chrystocentryzm prowadzi jednak ostatecznie do Tajemnicy Boga Trójjedynego. To bowiem Ojciec niebieski z miłości zesłał swego Syna jako Zbawiciela ludzi, by w Nim i przez Niego ludzie stawali się w Duchu Świętym dziećmi Bożymi, dziedzicami Jego nieskończonego życia.

Ks. Wacław SZUBERT

DUSZPASTERSTWO POLONIJNE WE WŁOSZACH

PRÓBA NOWEGO SPOJRZENIA

Włochy mają w sobie przedziwny magnes życia kulturalnego. Nic więc dziwnego, że od wieków tu właśnie zwracała się nasza polska igła magnetyczna. Wśród wielu więzi, jakie łączą oba narody, dwie mają niewątpliwie zasadnicze znaczenie: związki religijne i kulturowe. To one kierowały krokami naszych pierwszych uczonych, którzy wyruszyli na studia do Bolonii i Padwy.

Wydarzenia ostatniej wojny światowej nie tylko ożywiły, ale wręcz zacieśniły więzy polsko-włoskie. Dobrze nam jest znana droga żołnierza polskiego, który u boku swych alianckich sojuszników walczył na ziemi włoskiej, o wolność i niepodległość. Po zakończeniu działań wojennych, nasi żołnierze często pozostawali we Włoszech, nie mogąc wracać do Ojczyzny. Żenili się z Włoszkami, zakładali rodziny i na stałe osiadali na włoskiej ziemi. Ta grupa Polaków jest jednak dzisiaj już nieliczna i wciąż maleje. W latach siedemdziesiątych młode małżeństwa polsko-włoskie, nie tylko zasyliły małą, liczącą około 1800 rodzin, dotychczasową Polonię, złożoną z byłych żołnierzy, ale przede wszystkim odrodziły ją, nadając nowego oblicza i ożywiając życie religijne w naszych wspólnotach. Najcięższym niewątpliwie doświadczeniem dla naszych młodych Rodaków, zwłaszcza Polek, był okres adaptacji do nowych warunków życia, odmiennych zwyczajów i narodowych tradycji. Dlatego głównym zadaniem duszpasterza było w takich warunkach szukanie nowych środków i metod duszpasterskich, które doprowadziłyby do wymiany myśli i otwarcia serc, do podzielenia się swoimi spostrzeżeniami i znalezienia nowych sposobów wyrażenia wiary na obcej ziemi. Wiara bowiem przenika wewnątrz człowieka, który pod jej wpływem tworzy kulturę w nowym środowisku.

Pomimo wielkich odległości między poszczególnymi punktami duszpasterskimi, rozproszonymi po całych Włoszech, nagłą potrzebą stała się pomoc w adaptacji. Chodziło też o kształtowanie poczucia wspólnotowości, współodpowiedzialności, braterstwa i jedności. Początkowo znalezienie wspólnego języka ze starszą, żołnierską emigracją nie było dla młodych wcale sprawą łatwą. Dzisiaj różnice zacierają się, linie podziałów między starszymi, a młodymi, między tymi co 50 lat temu walczyli pod Monte Cassino, a tymi, którzy przybyli z bagażem wychowania w PRL, zupełnie znikają. Obecnie wszyscy tworzą jedną, zwartą wspólnotę polską we Włoszech. Na szczególną uwagę zasługuje specyfika duszpasterstwa polonijnego dla najnowszej emigracji. Ta nowa fala przybyszów zdominowała nasze dotychczasowe

duszpasterstwo, "przyniosła z sobą - jak już o tym pisał ks. abp Szczepan Wesoły, w swoim liście z dnia 15 grudnia 1994 r. - wiele problemów społecznych i moralnych, ... odsunęła sprawy emigracji stałej i dawnej". Takie właśnie zjawisko ma miejsce u nas we Włoszech, a zwłaszcza w Rzymie, gdzie liczba czasowych emigrantów z Polski sięga 30 tys. Fenomen ten jest zresztą wszystkim dobrze znany. Obecna emigracja odbiega daleko od poprzednich kategorii polonii. Dzisiejszy emigrant "czasowy" szuka lepszego życia, przede wszystkim pod względem czysto materialnym, a to najczęściej prowadzi do rozczarowań.

Co zatem należy czynić, aby młody emigrant nie załamał się, nie zatracił dziedzictwa wiary i kultury? Jak mu dzisiaj mówić, w obcym środowisku i w wyjątkowo trudnych dla niego warunkach życia, o Bogu? Czy wystarczy tylko głosić Ewangelię? Może trzeba czynić ją tak, jak Chrystus, który nauczał i uzdrawiał zbolale dusze, dzielił też chleb dla głodnych i potrzebujących. Podobne pytania rodzą się w sercu każdego polonijnego duszpasterza, pracującego w większych miejscowościach, dokąd udają się Rodacy w poszukiwaniu pracy.

Z własnego doświadczenia, obserwacji, mogę powiedzieć, że często cierpienie, oddalenie od domu, czy osamotnienie, a w niejednym wypadku, nędra materialna, otwierają ludzi na Boga bardziej aniżeli piękno Wiecznego Miasta i komfort życia, wśród bogatych mieszkańców Rzymu.

Oprócz doznawanej miłości, również solidarność w cierpieniu wyzwala w ludziach wdzięczność ku Bogu i potrzebę Boga. Niestety, bardzo często egoizmy tych spośród emigrantów, którzy przyjechali tu, by jak najszybciej i za wszelką cenę wzbogacić się, niszczy możliwość otwarcia na Boga, przez wsparcie ludzi ubogich i potrzebujących.

Dzisiaj wiara w Boga przemawia nie tylko przez modlitwy i praktyki sakramentalne, ale także poprzez czyny. Czyny rozmienione na tysiące drobnych uczynków, na autentyczną przyjaźń okazywaną potrzebującym, na zaangażowanie się w służbę najbardziej oczekujących pomocy.

We wspomnianym Liście, ks. abp Szczepan Wesoły powołuje się na słowa Ojca św. Jana Pawła II, że "człowiek jest drogą Kościoła. A więc pierwsza odpowiedzialność za Kościół to odpowiedzialność za człowieka, bo wspólnota to również jest troska o poszczególnego człowieka, który łączy się z innymi".



Wnętrze Polskiego Kościoła św. Stanisława BM w Rzymie

Wobec tego, na każdego z nas spada to szczytne zadanie i obowiązek, by na nowo odczytać i dosłownie zrozumieć przykazanie miłości bliźniego, by dojrzeć i docenić wartość człowieka, nawet w postaciach moralnie zdeformowanych. Nie chciałbym w tym miejscu być moralizatorem i "odkrywcą", powtarzając dobrze nam wszystkim znane prawdy. Chciałbym tylko zasygnalizować, że oprócz duszpasterstwa: w grupach modlitewnych, neokatechumenatu, czy odnowy w Duchu Świętym, tradycyjnej katechizacji i normalnej posługi kapłańskiej, staramy się też szukać nowych struktur i nowych form działalności wśród włoskiej Polonii, poprzez modernizację środków i odczytywanie znaków czasu. Jesteśmy bowiem świadkami procesu znacznego i specyficznego wzrostu liczebności Polonii włoskiej, i zachodzących w niej przemian pokoleniowych. Z drugiej strony istnieją takie same jak dawniej ograniczenia i trudności w pracy duszpasterskiej, wynikające z rozproszenia Polonii na dużym terenie. 19 marca b.r. w Tortoretto Lido, niedaleko Loreto, spotykają się liderzy włoskiej Polonii, aby dyskutować i sformułować plany pracy na przyszłość. Jak pracować z młodym pokoleniem i najnowszą emigracją? Czy jest możliwość i celowość utworzenia wspólnego czasopisma polonijnego we Włoszech, bo do tej pory stałego pisma tu nie mamy? Jakie są też potrzeby Polonii i jej oczekiwania wobec polskich placówek i polskiego duszpasterstwa?

Próba odpowiedzi na tego rodzaju pytania może zdecydować o dalszych losach i charakterze włoskiej Polonii.

Ks. Marian BURNLAK T.Chr.



LIST APOSTOLSKI OJCA ŚWIĘTEGO W ZWIĄZKU Z PRZYGOTOWANIEM JUBILEUSZU ROKU 2000

12. Takim czasem był każdy siódmy rok, wedle Prawa Mojżeszowego, tak zwany "rok szabatowy", w którym ziemia odpoczywała i w związku z tym zwalniano niewolników.

Obowiązek wyzwolenia niewolników był regulowany bardzo szczegółowymi przepisami w Księdze Wyjścia (23, 10-13), w Księdze Kapłańskiej (25, 1-28), w Księdze Powtórzonego Prawa (15, 1-6), czyli praktycznie w całym prawodawstwie biblijnym, które w ten sposób otrzymuje ten charakterystyczny wymiar. Oprócz zwalniania niewolników w roku szabatowym Prawo przewidywało darowanie wszelkich długów, co było regulowane szczegółowymi przepisami. Wszystko to czyniono ku czci Boga. To, co dotyczyło roku szabatowego, odnosiło się również do "roku jubileuszowego", który przypadał co pięćdziesiąt lat.

W roku jubileuszowym jednakże zwyczaj roku szabatowego były rozszerzone i obchodzone jeszcze bardziej odświętnie. Czytamy w księdze Kapłańskiej: "Będziecie święcić pięćdziesiąty rok, oznajmijcie wyzwolenie w kraju dla wszystkich jego mieszkańców. Będzie to dla was jubileusz - każdy z was powróci do swego rodu" (25,10). Jedną ze znamienitych konsekwencji roku jubileuszowego była powszechna "emancypacja" wszystkich potrzebujących wyzwolenia mieszkańców. Z tej okazji każdy Izraelita wchodził na nowo w posiadanie swej ojcowizny, jeśli ją sprzedał lub utracił popadając w niewolę. Ziemi nie można było definitywnie stracić, gdyż należała ona do Boga. Izraelici nie mogli więc na zawsze pozostawać niewolnikami, ponieważ Bóg ich sobie "wykupił" na wyłączną własność. Wykupił ich, wyprowadzając z niewoli egipskiej.

POLSKIE SPRAWY

Bohdan USOWICZ

➔ Prezydent odrzucił zmiany w tzw. "Małej Konstytucji", zaproponowane przez Sejm. Nowe przepisy pozwalałyby obradować parlamentowi także po jego rozwiązaniu, aż do wyłonienia w wyborach nowych posłów. Sejm mógłby także postawić w tym czasie prezydenta przed Trybunałem Konstytucyjnym. Do obalenia prezydenckiego weta potrzeba obecnie większości 2/3 głosów Sejmu.

➔ Obowiązki Komendanta Głównego Policji powierzono Jerzemu Stańczykowi. Ten z kolei mianował natychmiast komendanta dla Warszawy, którym został Arnold Superczyński z Lublina. Polski Arnold S. znany jest przede wszystkim z afery zdjęciowej. Dwa lata temu J. Kaczyński przedstawił fotografię, wykonaną podczas zajęć sportowych na SB-ckim kursie. Jedną z twarzy przypominała do złudzenia prezydenckiego ministra M. Wachowskiego. Wówczas do akcji wkroczył A. Superczyński, oświadczając, że rzekomy Wachowski to jego osoba.

➔ Problemy z telefonami w kraju powodują, że prasa nadal nadaje rozgłos otwieraniu nowych central telefonicznych. Ostatnio oddano nowe centrale w Kutnie, Krośniewicach, Zychlinie i... Pacynie. Gdyby ta ostatnia nazwa była kompletnie nie znana należy wyjaśnić, że wójt Pacyny był...

W. Pawlak.

➔ Sąd Wojewódzki w Warszawie nakazał zwrot sumy (równowartości 1 mln \$ oraz odsetek), za nieprawnie sprzedany Bankowi Przemysłowo-Handlowemu budynek po siedzibie KW PZPR w Krakowie. Socjal-Demokracja RP, która dokonała sprzedaży nie była prawnym właścicielem nieruchomości.

➔ Posługujący się fałszywymi dokumentami złodzieje okradli magazyny policji we Wrocławiu. Z depozytu zabrano skonfiskowane wcześniej papiery. Kradzież wyszła na jaw dopiero po miesiącu. Pod latarnią najciemniej?

➔ Senator Solidarności Zb. Romaszewski zaproponował w liście otwartym, by Związek zorganizował prawyborzy prezydenckie. Autor słusznie zauważa, że L. Kaczyński nie jest gorszy od A. Kwaśniewskiego, J. Olszewski od H. Suchockiej, a np. M. Krzaklewski od Wł. Cimoszewicza. Były premier J. Olszewski stwierdził, że tego typu wybory zorganizowane przez NSZZ "S" wydają się rozsądne, ale ewentualni kandydaci powinni jasno zobowiązać się, że po zwycięstwie w "prawyborach" będą kandydować, zaś w razie porażki ustąpią. Na prawicy wymienia się też wśród ewentualnych kandydatów nazwisko J. Korwina-Mikke i A. Strzembosza.

PORADY PRAWNE

Wiesław DYLAĞ

GRANICE ZAROBKÓW UPRAWNIAJĄCYCH DO UBIEGANIA SIĘ O HLM

Zamierzamy starać się o HLM. Boimy się jednak, że posiadamy zbyt wysokie dochody. Jakże są obecne granice zarobków pozwalających o ubieganie się o tego typu mieszkania?

Mieszkania "HLM" (habitation à loyer modéré) przeznaczone są dla osób o skromnych dochodach. Limity zarobków są aktualizowane 1 stycznia każdego roku. W podaniach składanych w br. należy uwzględnić dochody umieszczone na deklaracji podatkowej za rok 1993. Poniższe dane zostały opublikowane w Journal Officiel z 21.1.1995. Do ustalenia dochodów, podlega się pod termin "małżonek", konkubinata, jeżeli stanowi stronę umowy o najmie mieszkania.

HLM: granice dochodów:

ilość osób w rodzinie	małżonek pracujący(2)	Paryż I miejsc. przyległe	stref. I (poza Paryżem I miejsc. przyległym)	Ile-de-France poza str. I	stref. II	stref. III
osoba samotna	---	76591	76591	69628	63693	63693
Małż. bez dzieci, wyliczając młode małżeństwa(1)	nle	90664	90664	82421	75121	75121
	tak	112422	112422	102202	93153	93153
3 osoby lub 1 rodzic z 1 dzieckiem lub młode małż. bez dzieci	nle	130990	120074	109158	95775	95775
	tak	152833	140143	127403	112028	112028
4 osoby, lub 1 rodzic z 2 dziećmi	nle	171642	152571	138702	121407	111905
	tak	197065	181299	164817	142008	130883
5 osób lub 1 rodzic z 3 dziećmi	nle	203637	180364	163967	142598	130514
	tak	234463	214624	195113	167049	152816
6 osób lub 1 rodzic z 4 dziećmi	nle	229101	202918	184469	160525	146921
	tak	263838	241513	219555	188249	172210
za każdą dod. osobę na utr.	nle	+25438	+22530	+20482	+17927	+16408
	tak	+29295	+26907	+24461	+20996	+19207

(1) "Młode małżeństwo": zawarte przed mniej niż 5 laty i suma wieku małżonków nie przekracza 55 lat
 (2) Małżonek jest uznany za pracującego, jeżeli zarobił w 1993 roku przynajmniej 24168,68 FF.

CO DZIEJE SIĘ W ROSJI?

- RELACJA ZE SPOTKANIA Z PROF. MICHAŁEM HELLEREM -

To pytanie zadaje sobie wielu, m.in. Profesor Michał Heller, który 3 lutego 1995 roku przybył do Centrum Dialogu przy ul. Surcouf, by podzielić się swymi rozmyślaniami nad wojną między kolosem na glinianych nogach - Rosją, a małym kraikiem - Czeczenią, która zapragnęła być niezawisłą. Profesor wymienił dwa zasadnicze aspekty obecnej sytuacji w Rosji:

- 1 - Wojnę z Niezależną Republiką Czeczeńców i Inguszy;**
- 2 - posiadanie rzeczywistej władzy w Moskwie.**

1) Wojna z Czeczenią jest: - pierwszą wojną w "demokratycznej" Rosji i drugą wojną kaukaską.

Jest to druga wojna kaukaska, ponieważ już w 1816 r. generał Jermołow zbudował twierdzę "Grozny", dla ochrony przed Czeczeńcami. Wojna z nimi trwała od 1818 do 1859. Potem przegasała, gdy Rosjanie ujęli przywódcę Czeczeńców, Szemila, lecz tliła się, aż do upadku caratu. Rok 1917 przyniósł chwilowe wahanie, trwało ono jednak krótko i Czeczeńcy znów podjęli walkę z Rosją. O tej "wojnie" niewiele w Europie wiadomo. Mały kraj, w zapadłym kącie, położony na krańcach Europy, liczący ok. 1 miliona mieszkańców i mający trudną do wymówienia nazwę, był w ogóle nieznany. Stolica - Grozny - przed rosyjskim bombardowaniem, liczyła ok. 600 tys.

A jednak, w obecnej polityce rosyjskiej, odgrywa on kluczową rolę. Zdaniem profesora Hellera, znającego usposobienie Czeczeńców ze wspólnego pobytu w sowieckim łagrze - druga wojna kaukaska trwać będzie długo. Czeczeńcy bowiem są między sobą solidarni, w przeciwieństwie do Rosjan, będących zawsze jeden przeciw drugiemu. Wynika to zapewne ze społecznej ich struktury, która nie jest "narodowa" lecz klanowa. Ludność dzieli się na "Tejpy" (klany) żyjące w pewnym stopniu niezależnie od siebie, ale klany te współdziałają ze sobą. Dlatego ta wojna trwać będzie długo. Dopiero się przecież zaczęła. Ostateczne zwycięstwo Rosji nie ulega wątpliwości, bo Czeczeńcy wojska nie mają, ani broni, poza zdobyczną i butelkami z benzyną. Armia Rosyjska jest wprawdzie w złym stanie, ale ma sprzęt. Mimo więc dezercji i demoralizacji żołnierzy, którym przypomina ona Afganistan, potrwa długo.

- Jakże były jej istotne przyczyny? Czy można za powód uznać pucz Dżohara Dudajewa i ogłoszenie przezeń Niezależnej Republiki Czeczenii, 3 lata temu?

- Nie, ponieważ do grudnia 1994 r. Rosja nie próbowała tam interweniować.

- Czy należy sądzić, że wywołała ją kwestia ropy i rurociągu idącego z Baku przez Czeczenię?

- Tak myślą eksperci zachodni od spraw Rosji. Nie wydaje się to słuszne, bo Rosja wydobywa 350 mln ton ropy rocznie, a Czeczenia 2 mln rocznie, choć oczywiście, Czeczeńcy na swojej nafcie z okolic Groznego zarabiali.

- Czy byłaby to chęć Rosji do kontrolowania rurociągu idącego z Baku, zwłaszcza po umowie zawartej między Azerbejdżanem a British Petroleum?

- Wyjaśnienie półoficjalne, że niezależność Czeczenii-Inguszy jest "złym przykładem dla innych Republiki" - jest częściowo słuszne. Wyjaśnienie oficjalne: że Czeczeńcy są to "bandy, które gwałcą Konstytucję Rosji" - jest głupie. Od 3 lat bowiem było w Moskwie wiadomo, co dzieje się w Czeczenii. Wyjaśnienia więc należy szukać gdzie indziej.

2) Kto rządzi Rosją?

- W lutym 1994 przeprowadzono wybory do Parlamentu, który miał zastąpić rozwiązany Najwyższy Sowiet. Prezydent uzyskał wtedy bardzo szerokie uprawnienia. Istnieją więc



formalnie 3 władze: Prezydent, Parlament złożony z 2 Izb - Dumy poselskiej i Zgromadzenia Federalnego oraz Rząd. W rzeczywistości jednak, pół roku temu, faktyczną władzę przejęła, istniejąca przy Prezydencie Rada Bezpieczeństwa, której przewodniczy sam Jelcyń. Należą do niej tzw. "siłownye ministry": Obrony - Paweł Graczw, Spraw Wewn. - Miesin, Przewodniczący Federalnej Służby Kontrwywiadu - Stiepaszyn, Premier oraz przedstawiciele Parlamentu. Razem 13 osób. Jelcyń powołał do niej niedawno jeszcze Przewodniczącego Dumy, Iwana Rybkina oraz Przewodniczącego Zgromadzenia Federalnego, Szumiejkę. Do tej grupy rządzącej naprawdę Rosją dochodzi generał Korżakow "odkryty" niedawno przez prasę światową. Przyjaciół Prezydenta, jego osobisty "ochroniarz", ma pod swą komendą 40 tys. ludzi "Ochrany". - Jak zapatruje się opinia publiczna w Rosji na wojnę z Czeczenią?

- Oprócz matek żołnierzy tam wysyłanych i niewielkich grup eks-demokratów i eks-dysydentów, którzy są przeciw, - Rosjanie, w ogromnej większości, są za "ukaraniem Czeczeńców". Piszący reportaże z Czeczenii, Leontiew, niby postępowy dziennikarz, mówi o "spokojnym zezwierzęceniu" żołnierzy rosyjskich tam walczących. "Zimno mi się zrobiło, gdy to przeczytałem", powiedział prof. Heller. A mieszkający w USA Wasylj Aktiechow, zamieścił w prasie amerykańskiej artykuł "Rosyjskie dziki i czeczeńskie szakale", wyrażając pogląd, że jest to wojna sprawiedliwa. Skrytykował amerykańskie środki przekazu utrzymujące, że Czeczeńcy to strona słaba, a Rosjanie to napastnicy.

Wojna ta jest szkołą rosyjskiego nacjonalizmu. I na to liczy, zdaniem profesora, Jelcyń mający w perspektywie wybory do Parlamentu w grudniu 1995 roku i wybory prezydenckie w 1996 r.

Popularność obecnego Prezydenta w Rosji jest tak niska, że potrzebował on "małej, zwycięskiej wojny" by zjednoczyć wokół siebie społeczeństwo. I to mu się w znacznej mierze udało. Mimo to, wybory są dla niego niewygodne - tak do Parlamentu jak i Prezydenckie, które zapewne by przegrał. Dlatego straszy Żirinowskim. I dlatego wolałby nie robić wyborów w ogóle, zmniejszając w ten sposób "przestrzeń wolności" społeczeństwa i pozyskując sobie Parlament, który w takim wypadku, "pozostanie w swoich fotelach", w tym samym składzie.

Okres nadziei na demokrację można uważać za skończony. W Rosji obserwujemy proces budowania autorytarnego systemu władzy.

J. DĄBROWSKA



Pod takim tytułem odbył się koncert muzyczny w dniu 13 lutego br. w ramach obchodów półwiecza istnienia Organizacji Narodów Zjednoczonych ds. Nauki, Kultury i Wychowania (UNESCO) w Paryżu. Organizatorzy tego wieczoru polskiej muzyki współczesnej: Delegacja Polski i Międzynarodowa Rada Muzyki przy UNESCO zadbała, aby hołd złożony najwybitniejszemu polskiemu kompozytorowi doby współczesnej był jednocześnie świetną promocją polskiej kultury.

Program koncertu, wykonywany przez znakomitych artystów polskich; Wielką Orkiestrę Symfoniczną Polskiego Radia z Katowic, pod dykcją Antoniego Witta, z solistką-pianistką, Ewą Pobłocką, obejmował trzy dzieła Lutosławskiego:
- Muzykę żałobną, Koncert na fortepian i orkiestrę, Trzecią Symfonię.

Sylwetka Witolda Lutosławskiego (ur. 25.01.1913 - zm. 7.02.1994 Warszawa) nie wymaga rekomendacji, jednak należy przywołać kilka faktów z Jego artystycznej kariery.

W. Lutosławski był członkiem honorowym wielu stowarzyszeń muzycznych m.in. Związku Muzyków i Kompozytorów w Polsce i Anglii, Międzynarodowego Komitetu UNESCO oraz członkiem Akademii Muzycznej w Londynie, Belgii, Sztokholmie. Geniusz polskiego artysty wyróżniono także tytułami doktora honoris causa uniwersytetów całego świata od Warszawy i Krakowa po uczelnie amerykańskie. Dzieła W. Lutosławskiego, charakteryzujące się niesłychaną intensywnością, są najpełniejszym uosobieniem muzyki współczesnej drugiej połowy XX wieku, odbiciem jej antynomii. Wielu krytyków

twierdzi wręcz, że muzyczne dokonania Lutosławskiego są niemal syntezą muzyki naszego stulecia. Kompozytor stworzył niespotykaną wizję brzmienia i harmonii, mimo, że echa i fascynacje dla muzyki Debussyego, Mahlera, Strawińskiego, czy Brittena są oczywiste. Po śmierci słynnego artysty Massiaena, uznano Lutosławskiego za największego wśród żyjących kompozytorów. To uświadamia nam ogrom strat światowej muzyki po odejściu polskiego muzyka. Jest to kres pewnej epoki w historii rozwoju współczesnej muzyki. Warto również wspomnieć, że Lutosławski odmawiając udziału w oficjalnym życiu artystycznym, po wprowadzeniu stanu wojennego w

współ z najlepszymi orkiestrami krajowymi i zagranicznymi (m.in. London Symphony Orchestra) nagrywając dla renomowanych radiostacji i firm wydawniczych.

Antoni Witt - uczeń Krzysztofa Pendereckiego i Nadii Boulanger - był już szefem Orkiestry Filharmonii Narodowej w Warszawie, a od 1983 r. jest dyrektorem Wielkiej Orkiestry Symfonicznej Polskiego Radia w Katowicach. Dyrygował największymi orkiestrami świata, m.in. Berliner Philharmoniker oraz dokonał nagrań dla firm EMI, czy CBS. Jest laureatem drugiej nagrody międzynarodowego konkursu Herberta von Karajana (Berlin Zachodni - 1971). Sława kierowanej przez niego orkiestry z Katowic wymaga jedynie wspomnienia. Jej początki sięgają roku 1935. Dotychczasowa historia tego świetnego zespołu zapisała się współpracą z najlepszymi dyrygentami i solistami (m.in. L. Bernstein, P. Domingo, B. Hendricks, N. Marriner, A. Rubinstein) i nagraniami na całym świecie.



Witold Lutosławski przed Wielką Orkiestrą Symfoniczną Polskiego Radia, pod dykcją A. Wita - Warszawa 1993

Polsce w 1981 r. stał się symbolem losów polskiej kultury.

Wreszcie kilka słów o znakomitych muzykach polskich, koncertujących w UNESCO. Ewa Pobłocka należy do najwybitniejszych polskich pianistek, jest laureatką X Konkursu Chopinowskiego w Warszawie (1980 - V nagroda). Artystka koncertuje na całym świecie

Uroczysty wieczór w UNESCO uświetnił wernisaż wystawy poświęconej pamięci Lutosławskiego, którą komentował w antrakcie Tadeusz Kaczyński, znany muzykolog i przyjaciel zmarłego kompozytora. Zbiory pochodziły z archiwum rodzinnego Lutosławskiego, kolekcji T. Kaczyńskiego, Chester Music France i PWM w Krakowie.

Dariusz DŁUGOSZ

dokończenie ze str. 2

pełni funkcję skarbnika Oddziału SPK Francja, pozostając równocześnie przez trzy kadencje prezesem Koła SPK Paryż. Aleksander Brzeski jest odznaczony Złotym Krzyżem Zasługi (11 listopada 1988 r.), Krzyżem Kampanii Wrześniowej 1939 i angielskim "War Medal 1939-45". Posiada stopień kapitana. O nominacji na porucznika w 1945 r. z rozkazu gen. T. Bora-Komorowskiego dowiedział się dopiero w 1987 r. A. Brzeski pochodzi ze starej, kresowej rodziny wojskowej. Dwaj, nie żyjący już, rodzeni bracia, byli oficerami Wojska Polskiego.

Nowowybrany Prezes SPK jest z racji pełnionych społecznie funkcji od wielu lat związany z budynkiem przy rue Legendre.

Już w pierwszym punkcie swojego programu umieścił potrzebę zapewnienia dochodów na utrzymanie Domu SPK. W programie pojawiają się także takie punkty jak potrzeba dialogu z innymi organizacjami polskimi, wydanie Biuletynu SPK, kontakty z Kołami na terenie Francji.

Większość tych elementów odnajdujemy w Deklaracji Programowej, uchwalonej na ostatnim Zjeździe SPK Francja. Kombatanci przypominają o niepodległościowym charakterze ich organizacji i zapowiadają dostosowanie się do nowej sytuacji, tak w kraju, jak i do przemian zachodzących w całej Europie. Zjazd poparł weto Prezydenta L. Wałęsy wobec nowej ustawy o kombatantach, która przywracała uprawnienia m.in. funkcyjna-

riuszom UB. SPK na emigracji apelowało w tej sprawie do Prezydenta.

W związku ze zmianą pokoleniową środowisk na emigracji, SPK dostrzega potrzebę przekazania swojego niepodległościowego dziedzictwa młodemu pokoleniu. Kombatanci nie odziewają się również od dialogu i współpracy z innymi ośrodkami emigracji polskiej we Francji.

Te ambitne, ale i realne plany przyjdzie wypełniać w bieżącej trzyletniej kadencji Zarządowi, który stanowi połączenie doświadczenia pokolenia wojennego z pomysłami przedstawicieli już następnej generacji. Pracy SPK i trosce o DOM będziemy przyjaźnie towarzyszyć.

bd

PROGRAM TV POLONIA

od 27.03 do 09.04.1995 r.

PONIEDZIAŁK 27.03.95

6.55 Dzień dobry z Polski
7.00 Panorama
7.10 Dzień dobry z Polski cd.
9.00 Wiadomości
9.10 Program dnia
9.15 "Tik tak" - program dla dzieci (powt.)
10.00 "Jest jak jest" (14): "Piekło dobrych intencji" serial TVP (powt.)
10.30 "Tele Rinn", czyli muzyka środka - P. Gintrowski (powt.)
11.00 7 dni świat
11.30 Racja stanu
12.00 Wiadomości
12.10 Program dnia
12.15 "Dagny" - film fab. prod. pol. (1977 r.) reż. Haakon Sandoy, wyst. Lise Fjeldstad, D. OLBrychski, M. Englert, O. Łukaszewicz i inni (powt.)
13.45 Ojczyzna polszczyzna (powt.)
14.00 "Tata, a Marcin powiedział ...": "Jak się człowiek spieszy..." (powt.)
14.10 "Khur" - film przyrodniczy (powt.)
14.15 Zaproszenie (powt.)
14.35 Magazyn przechodnia
14.45 "Zulu Gula, Miedziana 13" - satyryczny program Tadeusza Rossa
14.55 Powitanie, program dnia
15.00 Przegląd kronik filmowych
15.30 "Twierdze polskie" - "U ujścia Wisły"
16.00 Sportowy tydzień
16.30 Raj - magazyn dla młodzieży
17.00 Teleexpress
17.15 "Urwisy z Doliny Młynów": (15) oraz (1) cz. II serial dla dzieci, reż. J. Łęski
17.40 Filmy animowane dla dzieci
18.00 "W labiryncie": (57) - "Rachunek za telefon", (58) - "Cios" - serial TVP
19.05 Magazyn kulturalny (powt.)
19.20 Dobranocka: "Opowiadania Mumin-ków" - "Yuk i jego bracia"
19.30 Wiadomości
20.00 Spojrzenia na Polskę
20.15 Rockus pocus - magazyn muzyki młodzieżowej
20.45 "Polska Kronika Ogórkowa" - satyryczny program Michała Ogórka
21.00 Panorama
21.30 Czarne, białe i w kolorze: "Dwa żebra Adama" - film fab. prod. pol. (1964 r.) reż. J. Morgenstern, wyst. Z. Kęstowicz, E. Wawrzoń, J. Kostusiewicz, R. Kossobudzka i inni
22.50 Program na wtorek
22.55 Przegląd filmów o sztuce
0.05 Program na wtorek
0.10 Renata Przemyk - "Piosenki"
0.35 Wokół muzyki: "Być Mozartem" odc. 1 - A. Kłoczek
1.00 Zakończenie programu

WTOREK 28.03.95

6.55 Dzień dobry z Polski
7.00 Panorama
7.10 Dzień dobry z Polski cd.
9.00 Wiadomości

9.10 Program dnia
9.15 "Urwisy z Doliny Młynów" (15) i (1) UU cz. - serial dla dzieci reż. J. Łęski (powt.)
9.40 Filmy animowane dla dzieci
10.00 "W labiryncie" (57): "Rachunek za telefon" (58) - "Cios" - serial TVP (powt.)
11.00 Przegląd kronik filmowych (powt.)
11.30 "Twierdze polskie" - "U ujścia Wisły" (powt.)
12.00 Wiadomości
12.10 Program dnia
12.15 Czarne, białe i w kolorze: "Dwa żebra Adama" - film fab. prod. pol., reż. J. Morenster, wyst. Z. Kęstowicz, E. Wawrzoń, J. Kostusiewicz, R. Kossobudzka i inni (powt.)
13.35 Magazyn przechodnia
13.50 Tydzień Prezydenta
14.00 Spojrzenia na Polskę (powt.)
14.15 "Rockus pocus - magazyn muzyki młodzieżowej" (powt.)
14.45 "Polska Kronika Ogórkowa" - satyryczny program Michała Ogórka (powt.)
14.55 Powitanie, program dnia
15.00 Stan ducha (odc. 24) - "Obok"
15.20 Niedokończony rozdział
15.30 Program katolicki
16.00 Historia - współczesność: "Aresztowanie przywódców państwa podziemnego"
16.30 "Lalamido, czyli porykiwania szarpidrutów"
17.00 Teleexpress
17.15 "Ciuchcia" - program dla dzieci
18.00 Teatr sensacji: "Stawka większa niż życie" odc. 2 "Łączniczka z Londynu" autor: A. Zbych, reż. A. Konic, wyk. St. Mikulski, W. Mazurkiewicz, T. Białoszyński
19.20 Dobranocka
19.30 Wiadomości
20.00 "Za chwilę dalszy ciąg programu"
20.30 Chimera - program artystyczny
21.00 Panorama
21.30 "Komediantka" (8) - serial TVP (napisy w j. ang.)
22.25 Program na środę
22.30 "Więź" cz. 2 - film dok. Henryka urbanka o historii i ewolucji pisma od chwili jego powstania 1956 r. po dzień dzisiejszy
23.55 Sylwetki: "Kłopot z istnieniem Henryka Elzenberga" - film dok. Pawła Woldana
23.30 "30 lat minęło ... K. Krawczyk i jego goście" cz. 3
0.25 Program na środę
0.30 "Sen o Wiktorii - reportaż"
1.00 Zakończenie programu.

ŚRODA 29.03.95

6.55 Dzień dobry z Polski
7.00 Panorama
7.10 Dzień dobry z Polski cd.
9.00 Wiadomości
9.10 Program dnia
9.15 "Ciuchcia" - program dla dzieci

(powt.)
10.00 Wywiad miesiąca
10.45 Impresje z lat 80-tych
11.10 Stan Ducha (odc. 24) - "Obłok" (powt.)
11.30 Historia - współczesność: "Aresztowanie przywódców państwa podziemnego" (powt.)
12.00 Wiadomości
12.10 Program dnia
12.15 "Komediantka" (8) - serial TVP (powt.) (napisy w j. ang.)
13.10 Lalamido, czyli porykiwania szarpidrutów (powt.)
13.40 Sejmograf
13.50 "Za chwilę dalszy ciąg programu" (powt.)
14.20 Sylwetki: "Kłopoty z istnieniem Henryka Elzenberga" - film dok. P. Woldana (powt.)
14.55 Powitanie, program dnia
15.00 Dokument trochę inny
15.30 Rewizja nadzwyczajna
16.00 Apetyt na zdrowie
16.30 Luz - program dla młodzieży
17.00 Teleexpress
17.15 "Na polską nutę" - program dla dzieci (powt.)
18.00 "Adopcja" cz. 2 - "Krzyś" - film fab. prod. pol. (1983 r.), reż. G. Warchoń, wyk. J. Żykin, E. Działkowska, Asja Łamtużina, G. Dyląg i inni (napisy w j. ang.) dramat obyczajowy przeznaczony dla dorosłej widowni
19.05 Auto-Moto-Klub - magazyn sportów motorowych
19.20 Dobranocka
19.30 Wiadomości
20.00 Podróże do Polski - teleturniej
20.45 Co nowego - Janusz Zakrzewski
21.00 Panorama
21.30 Adaptacje Literatury: "Zmory" - film fab. prod. pol. (1979 r.) reż. W. Marczewski, wyst. P. Łysak, T. Hudziec, B. Pawlik, T. Marczeńska i inni
23.10 Program na czwartek
23.15 Przegląd filmów o sztuce
0.10 Program na czwartek
0.15 Tonacje miłości. Dzieje Tristana i Izoldy
0.50 Zakończenie programu

CZWARTEK 30.03.95

6.55 Dzień dobry z Polski
7.00 Panorama
7.10 Dzień dobry z Polski cd.
9.00 Wiadomości
9.10 Program dnia
9.15 "Na polską nutę" - program dla dzieci (powt.)
10.00 "Adopcja" cz. 2 "Krzyś" - film fab. prod. pol. (1983 r.) reż. G. Warchoń, wyst. J. Żykin, E. Działkowska, Asja Łamtużina, G. Dyląg i inni (powt.) (napisy w j. angielski) dramat obyczajowy przeznaczony dla widzów dorosłych
11.00 "Dokument trochę inny" (powt.)
11.30 Rewizja nadzwyczajna (powt.)
12.00 Wiadomości

21.00 Panorama
 21.30 Spektakl, który lubię i pamiętam:
 T. Szalkowska proponuje: "Tamten"
 autor: G. Zapolka, reż. A. Bednarz, Br.
 Wrocławski, Z. Bielski, M. Kasprzyk, E.
 Isajewicz i inni.
 23.10 Program na piątek
 23.20 "Akademia zbrodni" - film dok. W.
 Karwata
 0.20 Za metą
 1.10 Zakończenie programu

PIĄTEK 31.03.95

6.55 Dzień dobry z Polski
 7.00 Panorama
 7.10 Dzień dobry z Polski cd.
 9.00 Wiadomości
 9.10 Program dnia
 9.15 "Trzy plus jedna" (10) : "Lotnia" -
 serial dla młodzieży (powt.)
 9.45 Filmy animowane dla dzieci
 (powt.)
 10.00 "O7 zgłoś się": "Wagon pocztowy" -
 serial TVP, reż. K. Szmagier (powt.)
 11.00 "Summa... po trzydziestu latach" -
 spotkania ze St. Lemem, maj 1994 odc. 5
 "Informacyjny wodospad" (powt.)
 11.20 Magazyn przechodnia
 11.30 Program kulturalny
 12.00 Wiadomości
 12.10 Program dnia
 12.15 Podróże do Polski - teleturniej
 (powt.)
 13.00 Biografie - "Gałczyński" - film
 dokumentalny (powt.)
 14.05 Diariusz - magazyn rządowy
 14.15 Studio Kontakt (powt.)
 15.00 Powitanie, program dnia
 15.05 Weekend
 15.35 Magazyn katolicki
 16.00 Zaproszenie
 16.20 Weekend
 17.00 Teleekspres
 17.15 "5 - 10 - 15" - program dla dzieci i
 młodzieży
 18.00 Weekend: Gość dnia
 18.10 "Jest jak jest" (15): "Coś za coś" -
 serial TVP
 18.40 Weekend
 19.00 Hity satelity
 19.20 Dobranocka: "Lis Leon" - "Kosz-
 marne noce"
 19.30 Wiadomości
 20.00 Weekend
 21.00 Panorama
 21.30 "Rzeka kłamstwa" (6) - serial TVP
 (napisy w j. angielskim.)
 22.55 Program na sobotę
 23.00 Paer - magazyn wibracji muzycznych
 23.45 Kino nocą: "Zmowa" - film fab.,
 prod. pol., (1989 r.) reż. J. Petelski, wyst.
 J. Łapiński, A. Pontek, E. Szykulska, St.
 Celińska i inni
 1.15 Rzeczpospolita Druga i Pół
 2.05 Zakończenie programu

SOBOTA 01.04.95

8.00 Powitanie, program dnia
 8.05 Hity satelity (powt.)
 8.25 Brawo! Bis!
 8.50 Zaproszenie (powt.)
 9.10 "Ziarno" - program katolicki dla
 dzieci i rodziców

9.35 Brawo! Bis! (powtórzenie wybranych
 programów z tygodnia)
 12.00 Wiadomości
 12.10 Program dnia
 12.20 "Znajomi z ZOO"
 12.45 Teatr dla dzieci: "Wiersze i
 krajobrazy" reż. A. Maj, wyk.: A.
 Dymna, B. Grabowska-Oliwa, D. Pomy-
 kała, T. Bardcki
 13.30 "Mała księżniczka" (25) - serial
 animowany dla dzieci
 14.00 Wojenka, wojenka "Prawo i pięść"
 - film prod. polskiej
 15.40 Powitanie, program dnia
 15.50 Listy od widzów
 16.00 TV Kraków na antenie TV Polonia
 17.00 Teleekspres
 17.15 TV Kraków na antenie TV Polonia
 18.00 Teatr Komedii: "Głośna sprawa"
 autor: J. Niemczuk, reż. Sylwester
 Chęciński, wyk.: R. Kotys, B. Dykiel, St.
 Brudny, A. Fedorowicz i inni
 18.40 TV Kraków na antenie TV Polonia
 19.15 Dobranocka: "Przygody misia
 Coralgola"
 19.30 Wiadomości
 20.00 Program rozrywkowy
 21.00 Panorama
 21.30 "Wszystko na sprzedaż - film prod.
 pol. (1969 r.) reż. A. Wajda, wyst. B.
 Tyszkiewicz, E. Czyżewska, A. Łapicki,
 D. Olbrychski i inni
 23.05 Program na niedzielę
 23.10 Słowo na niedzielę
 23.15 Program artystyczny
 0.05 Program rozrywkowy
 1.05 "Rzeka kłamstwa" (6) - serial TVP,
 reż. J. Łomnicki (napisy w j. ang. (powt.)
 2.30 Zakończenie programu

NIEDZIELA 02.04.95

8.00 Powitanie, program dnia
 8.05 Studio Kontakt
 8.50 "Połowy na rzece wspomnień" odc.
 3
 9.10 Rody polskie
 10.10 "Wiedzą sąsiedzi, gdzie suseł
 siedzi" - film krajoznawczy, reż. B.
 Bartman-Czecz
 10.40 Poranek muzyczny: Łańcut '94
 "Młode talenty - Promocje"
 11.10 "Mój Dom"
 11.35 Denver ostatni dinozaur - film
 animowany dla dzieci
 12.00 Polskie ABC
 12.45 "Tajemnica starego ogrodu" - film
 fab. dla dzieci, reż. J. Dziedzina
 14.15 "Tata, a Marcin powiedział..." -
 "Ochotnicy - występ!"
 14.25 Ojczyzna polszczyzna
 14.40 Maciej Niesiołowski - Z batutą i z
 humorem
 15.00 Spotkania z prof. Wiktorem Zinem
 15.20 Przeboje Kabaretowej Listy
 16.00 Biografie: "Odczyt" cz. 1 - film
 dok. Ludomira Motylskiego o Tadeuszu
 Łeleńskim-Boyu
 17.00 Teleekspres
 17.15 "Trzy misie" - film animowany dla
 dzieci
 17.40 Wspomnień czar: "Dziewczyna
 szuka miłości" - film archiwalny prod.
 pol. (1938 r.) reż. R. Gantkowski, wyst.

Tamara Wiszniewska, M. Cybulski, J.
 Kurnakowicz, M. Milecki i inni
 18.50 "Mój Dom"
 19.20 Dobranocka
 19.30 Wiadomości
 20.00 Kabaret Starszych Panów cz. 4
 21.20 "Sami swoi" - film fab. prod. pol.
 reż. S. Chęciński, wyst. W. Kowalski, Wł.
 Hańcza, Z. Karczewski, Eliaż Operek-
 Kuziemski, Ilona Kuśmierska i inni (81')
 22.50 Program na poniedziałek
 23.05 "Leonard Pietraszak i jego goście"
 23.50 Count basie made in Poland
 0.40 Sportowa niedziela
 1.05 Zakończenie programu

PONIEDZIAŁEK 03.04.95

Konserwacja do godz. 14.55
 14.55 Powitanie, program dnia
 15.00 Przegląd kronik filmowych
 15.30 Powtórka z historii
 16.00 Sportowy tydzień
 16.30 Raj - magazyn dla młodzieży
 17.00 Teleekspres
 17.15 "Urwisy z Doliny Młynów" cz. 2
 odc. 2 i 3 - serial dla młodzieży
 17.45 Filmy animowane
 18.00 "W labiryncie" odc. 59 - "Dylemat
 Joanny" i 60 - "Meeting" - serial TVP
 18.50 Dobranocka
 19.00 Transmisja z uroczystości przed
 Grobem Nieznanego Żołnierza z okazji
 rozpoczęcia obchodów Roku Katyńskiego
 20.10 Wiadomości
 20.40 Spojrzenia na Polskę
 21.00 Panorama
 21.30 Czarne, białe i w kolorze: "Skarb
 Kapitana Martensa" - film fab. prod. pol.
 (1957), reż. J. Passendorfer, wyk. T.
 Schmidt, B. Połomska, K. Fabisiak, St.
 Jasiukiewicz 74'
 22.40 Program na wtorek
 22.50 Przegląd filmów o sztuce
 23.35 Od bieli aż po czerń
 0.10 Wokół muzyki: "Krajobrazy snu
 Marty Ptaszyńskiej"
 0.35 Gliny - magazyn policyjny
 0.50 Zakończenie programu

WTOREK 04.04.95

6.55 Dzień dobry z Polski
 7.00 Panorama
 7.10 Dzień dobry z Polski cd.
 9.00 Wiadomości
 9.10 Program dnia
 9.15 "Urwisy z Doliny młynów" cz.2
 odc. 2 i 3 - serial dla dzieci (powt.)
 9.45 Filmy animowane
 10.00 "W labiryncie" odc. 59 i 60 - serial
 TVP (powt.)
 11.00 Przegląd kronik filmowych (powt.)
 11.30 Powtórka z historii (powt.)
 12.00 Wiadomości
 12.15 Czarne, białe i w kolorze: "Skarb
 Kapitana Martensa" - film fab. prod.
 pol., reż. J. Passendorfer (powt.)
 13.30 Zulu Gula
 13.40 Magazyn przechodnia
 13.50 Tydzień prezydenta
 14.00 Spojrzenia na Polskę (powt.)
 14.15 Od bieli aż po czerń (powt.)
 14.45 Polska Kronika Ogórkowa
 14.55 Powitanie, program dnia

15.00 Postawy - "System"
 15.30 "Znaki czasu" (2/8) - program redakcji katolickiej
 16.00 Historia - współczesność
 16.30 Lalamido
 17.00 Teleexpress
 17.15 "Ciuchcia" - program dla dzieci
 18.00 Teatr sensacji: "Stawka większa niż życie" odc. 3 - "W pułapce", autor: A. Zbych, reż. A. Konic, wyk. St. Mikulski 56'
 19.00 "Kto ratuje jedno życie" - film dokumentalny
 19.20 Dobranocka
 19.30 Wiadomości
 20.00 "Za chwilę dalszy ciąg programu"
 20.30 Sztuka nie sztuka
 21.00 Panorama
 21.30 "Komediantka" odc. 9(ost.) - serial TVP, reż. J. Sztwiertnia (napisy w j. angielskim)
 22.25 Program na środę
 22.30 "Dozwolone do lat 40" - notowanie 4
 23.20 Sylwetki: "Józef Mehoffer"
 24.00 Teatr w kadrze: "Dziady 1967/68" - film dokum., reż. I. Dobrowolski
 0.35 "Jestem artystą nieszczęśliwym" reportaż
 1.00 Zakończenie programu

ŚRODA 05.04.95

6.55 Dzień dobry z Polski, Powitanie
 7.00 Panorama
 7.10 Dzień dobry z Polski cd.
 9.00 Wiadomości
 9.10 Program dnia
 9.15 "Ciuchcia" - program dla dzieci (powt.)
 10.00 Pytania o Polskę
 10.50 Niedokończony rozdział
 11.00 Postawy - "System" (powt.)
 11.30 Historia - współczesność (powt.)
 12.00 Wiadomości
 12.15 "Komediantka" odc. 9 (ost.) - serial TVP, reż. J. Sztwiertnia (powt.)
 13.10 Teatr w kadrze: "Dziady 1967/68" - film dokumentalny (powt.)
 13.45 Sejmograf
 13.55 "Znaki czasu" (2/8) - program redakcji katolickiej
 14.25 Magazyn przechodnia
 14.35 Sztuka nie sztuka
 14.55 Powitanie, program dnia
 15.00 "Dokument trochę inny"
 15.30 Historia: "Słowianie"
 16.00 Publicystyka
 16.30 Alternativi
 17.00 Teleexpress
 17.15 "Polskie ABC" - program dla dzieci (powt.)
 18.00 "Gorący czwartek"-film Michała Rosy
 19.00 Auto-Moto-Klub - magazyn sportów

motorowych
 19.20 Dobranocka
 19.30 Wiadomości
 20.00 Jeden z dziesięciu
 20.30 Sylwetki: "Vedeta - reportaż"
 21.00 Panorama
 21.30 Adaptacje Literatury: "Nocne ptaki" - film fab. prod. pol. reż. A. Domalik 69'
 22.35 Program na czwartek
 22.45 "Biesiady humoru i satyry - Lidzbar Warmiński"
 23.15 Kapela Oświęcimska
 23.40 Ameryka - moje 5 minut
 0.05 Reportaży "2" przedstawiają - "E. Wedel"
 0.25 Tylko dla melomanów: "Arcydzieła XX wieku" Bela Bartok Divertimento na orkiestrę smyczkową odc. 2
 0.50 Zakończenie programu

CZWARTEK 06.04.95

6.55 Dzień dobry z Polski
 7.00 Panorama
 7.10 Dzień dobry z Polski cd.
 9.00 Wiadomości
 9.10 Program dnia
 9.15 "Polskie ABC" - program dla dzieci (powt.)
 10.00 "Gorący czwartek" - film M. Rosy (powt.)
 11.00 "Dokument trochę inny" (powt.)
 11.30 Historia: "Słowianie" (powt.)
 12.00 Wiadomości
 12.15 Adaptacje Literatury: "Nocne ptaki" - film fab. prod. pol. reż. A. Domalik (powt.) 69'
 13.25 "Auto - Moto - Klub" - magazyn sportów motorowych (powt.)
 13.40 "Kapela Oświęcimska" (powt.)
 14.05 Ameryka - moje 5 minut
 14.25 Jeden z dziesięciu (powt.)
 14.55 Program dnia
 15.00 Summa - spotkania ze Stanisławem Lemem odc. 6
 15.30 Publicystyka
 16.00 Gra - teleturniej
 16.30 Muzyczna jedynka
 17.00 Teleexpress
 17.15 "Trzy plus jedna" odc.11/13 - serial dla młodzieży
 17.45 Filmy animowane
 18.00 "07 zgłoś się" - "Grobowiec rodziny von Rouch" - serial TVP
 19.20 Dobranocka
 19.30 Wiadomości
 20.00 Studio kontakt - magazyn polonijny
 20.45 Dziennik TV - program prowadzi J. Fedorowicz
 21.00 Panorama
 21.30 Spektakl, który lubię i pamiętam: . Wortman proponuje: "Opowieść sentymentalna", autor: Fiodor Dostojewski, reż. M. Wortman, w roli głównej Joanna

Trzepiecińska 58'19" + wstęp 10'
 22.35 Program na piątek
 22.45 Mistrzostwa świata w 10 tańcach cz. 2
 23.15 "Bazrach - czyli sen o wolnym kamieniu" - film dokumentalny
 0.50 Za metą
 0.55 Zakończenie programu

PIĄTEK 07.04.95

6.55 Dzień dobry z Polski
 7.00 Panorama
 7.10 Dzień dobry z Polski cd.
 9.00 Wiadomości
 9.10 Program dnia
 9.15 "Trzy plus jedna" odc.11/13 - serial dla dzieci (powt.)
 9.45 "07 zgłoś się" - "Grobowiec rodziny von Rouch" - serial TVP (powt.)
 11.10 Summa - spotkania ze St. Lemem odc. 6 (powt.)
 11.20 Dziennik TV - program prowadzi J. Fedorowicz (powt.)
 11.30 Muzyczna Jedynka (powt.)
 12.00 Wiadomości
 12.15 Za metą
 13.05 Biografie: "Odczyt" cz. 1 - film dokumentalny o T. Żeleńskim-Boyu (powt.)
 14.10 Diariusz - magazyn rządowy
 14.20 Studio kontakt (powt.)
 15.05 Powitanie, program dnia
 15.10 Reportaż
 15.35 Magazyn katolicki
 16.00 Zaproszenie
 16.20 Film dokumentalny
 17.00 Teleexpress
 17.15 "5 - 10 - 15" program dla dzieci
 18.00 Gość dnia
 18.10 "Jest jak jest" odc. 16/19/ - serial TVP
 18.40 Czy nas jeszcze pamiętasz
 19.00 Hity satelity
 19.20 Dobranocka
 19.30 Wiadomości
 20.00 "K. Piasecki i jego goście" cz. 1
 20.30 Magazyn kulturalny
 20.45 Program rozrywkowy
 21.00 Panorama
 21.30 "Rzeka kłamstwa" odc. 7 (ost.) - serial TVP
 22.55 Program na sobotę
 23.00 Pałér - magazyn muzyczno rozrywkowy
 23.45 Kino nocą: "Kanalía"- film fab. prod. pol., reż. T. Wiszniewski 76'
 1.00 "Mała antologia kabaretu" odc. 1 " Lolka"
 1.45 Zakończenie programu

SOBOTA 08.04.95

8.00 Powitanie, program dnia
 8.05 Hity satelity (powt.)
 8.25 Brawo! Bis!

DLA DZIECI Z PARYŻA I OKOLIC

PRÉPARER SA PREMIÈRE COMMUNION

- Retraite à Lourdes -

Pour les enfants, qui cette année se préparent à la Première Communion, une retraite est prévue à Lourdes du **24 AU 29 AVRIL PROCHAIN**. Départ en *autobus* le lundi 24 avril à 8.00 près de l'Église Polonaise de Paris (Concorde) et retour le samedi dans la soirée. Prix du séjour (voyage compris): **1000 frs.**

Les parents peuvent accompagner l'enfant pendant cette retraite. Prix du séjour pour un adulte (voyage compris): **1300 frs.**

Dla dzieci przystępujących w tym roku do Pierwszej Komunii Świętej, planowany jest wyjazd do **LOURDES NA REKOLEKCJE od 24 DO 29 KWIETNIA BR.** Wyjazd *autobusem* przy Kościele Polskim w Paryżu w poniedziałek 24.04 o 8.00, powrót w sobotę 29.04 wieczorem. Cena: **1000 frs.**

Rodzice mogą towarzyszyć dziecku w pielgrzymce. Cena pobytu dla dorosłych wraz z podróżą: **1300 frs.**

- ODCINEK - COUPON RÉPONSE -

à renvoyer accompagné d'un chèque **avant le 1 avril** à l'adresse suivante: **PAROISSE POLONAISE DE PARIS - N.D. de l'ASSUMPTION SERVICE DE LA CATÉCHÈSE**
263bis, rue Saint Honoré - 75001 PARIS - (tél.: 42.60.93.85)

NOM..... Prénom.....

Adresse.....

Paroisse (Parafia).....

☐ Dziecko pojedzie samo ☐ Dziecko pojedzie z.....

Pour tout renseignement, veuillez contacter
le Père Daniel ZYLINSKI au 40.15.01.58



13 EME SANS FRONTIERES
16bis, rue E&H Rousselle
75013 PARIS tel.45.89.52.00

FRANCUSKI DLA OBCOKRAJOWCÓW
WSZYSTKIE POZIOMY

KURSY ZWYCZAJNE I INTENSYWNE

- 20 godzin tygodniowo przez 3 mies. - 1400F/mies.
- 6 godzin tygodniowo przez 5 mies. - 1500F
special au pair - studenckie ceny: 10 godz./tyg. przez 5 mies. - 2000F

Polska piekarnia

* **POLSKA PIEKARNIA** zaprasza codziennie (oprócz niedziel) od 6.30 do 21.00. Polskie pieczywo i ciastka. Przyjmujemy zamówienia na uroczystości rodzinne. 18, rue Vielle du Temple - 75004 Paris, tel.: 42.78.38.25. M° St Paul lub Hotel de Ville.

Polskie wędliny

* **MANOREK**, producent polskich wędlin poleca swoje wyroby na targu w Les Lilas w Aulnay s/s Bols, Charenton Le Pont oraz w Salfit Denis i Argenteuil. Informacje tel. 39.93.42.00. (repondeur).

Lekcje

* **LEKCJE JĘZYKA FRANCUSKIEGO** - Indywidualne i grupowe (5 osób) - przez profesora, specjalistę w nauczaniu j. francuskiego (dyplomy Sorbony). Tel. 44.24.05.66. Paryż XIII.

* **NAUKA J.FRANCUSKIEGO; TŁUMACZENIA; REDAGOWANIE** pism urzędowych. Tłumacz przysięgły przy sądzie apelacyjnym w Wersalu. T. 39.16.39.21.

* **ROMANISTKA**, studia doktoranckie na Sorbonie - **LEKCJE FRANCUSKIEGO**. T.: 45.56.01.46.

* **NAUKA FRANCUSKIEGO** - nauczycielka z dyplomem Sorbony. 70 F/godz. 40.02.06.02.

* w zamian za lekcje **INFORMATYKI** udzielę lekcji **J. FRANCUSKIEGO**. T.45.26.16.53.

Usługi

* **PORADY PRAWNE**- Włodzisław DYLAŁ przyjmuje na umówione spotkania Tel:40.58.16.84; Fax:45.75.25.80.

* **RENOWACJE MIESZKAN** - w zakresie elektryki, hydrauliki, malowania, tapetowania, stolarki, kładzenia filizów - prowadzi firma - sarl "BJP". Ceny konkurencyjne. Tel. 43.88.06.98.

* **PRACE budowlano-remontowe** oferuje firma **POLBAT**; TEL:48.23.73.82.; FAX 60.37.05.76.

Lokale

* **AGENCJA GAJEWSKI** - wynajmuje i sprzedaje nieruchomości w **WARSZAWIE**. T.(19.48.22)45.04.70.(mówimy także po francusku).

* **Pracownik GŁOSU KATOLICKIEGO** wynajmie lub kupi (na raty) mieszkanie w centrum Paryża. Tel.40.58.19.36.(repondeur)

Prace

* **ZATRUDNIĘ** kierowcę z papierami i francuskim prawem jazdy. T.47.21.26.49.

dokończenie programu TV Polonia

8.50 Zaproszenie (powt.)
9.10 "Ziarno" - program katolicki
9.35 Brawo! Bis! (Powtórzenie wybranych programów z tygodnia)
12.00 Wiadomości
12.20 Znajomi z ZOO
12.45 Teatr dla dzieci: "Spotkanie nad morzem", autor: J. Korczakowska, reż. T. Dettloff, wyk.: J. Stach, G. Kownacka, Z. Merle, B. Dziekan 46'
13.30 "Mała księżniczka" odc. 26 - serial dla dzieci
14.00 Wojenka, wojenka: "Historia jednego myśliwca" - film fab. prod. pol. reż. H. Drapella 78'
15.15 Czy nas jeszcze pamiętasz?
15.50 Listy od telewizorów
16.00 Sport z satelity
17.00 Teleexpress
17.15 Sport z satelity
18.00 Mroźek bez granic: "Karol", reż. A. Bednarek, wyk. M. Grabowski, K. Majchrzak, A. Bednarz 44'
18.45 Schody, pióra, brylanty
19.15 Dobranocka
19.30 Wiadomości

20.00 Cztery czwarte
20.40 Piosenki z Butiku
21.00 Panorama
21.30 "Kontrakt" - film fab. prod. pol., reż. K. Zanussi 110'
23.20 Program na niedzielę
23.25 Słowo na niedzielę
23.30 Benefis Beaty Rybotyckiej
0.30 "Rzeka kłamstwa" odc. 7 - serial TVP (powt.)
1.55 Zakończenie programu

NIEDZIELA 09.04.95

8.00 Powitanie, program dnia
8.05 Studio Kontakt - magazyn polonijny
8.50 "Połowy na rzece wspomnień" odc. 4
9.25 Skarbiec
10.10 "Odpowiedź przyniesie CI wiatr" - film krajoznawczy A. Radomińskiego
10.40 Poranek muzyczny: A. Vivaldi "Stabat Mater"
10.50 Festiwal Muzyczny Łańcut'94
11.05 Przegląd filmów o sztuce
11.35 Denver ostatni dinozaur
12.00 Na polską nutę
12.45 "Piraci" - teleturniej dla młodych widzów

13.15 "Awantura o Basię" - film fab. dla dzieci, reż. M. Kaniewska 97'
14.50 Spotkanie z prof. Wiktorem Zinem
15.10 Przegląd filmów o sztuce
15.25 Tele Rinn - Krystyna Sienkiewicz
15.55 Biografie: "Oskarżony" odc. 2 - film dokument. o Tadeuszu Boyu-Zeleńskim
17.00 Teleexpress
17.15 "Trzy misie" - film animowany dla dzieci
17.40 Wspomnień czar: "Granica" - film fab. prod. pol., reż. J. Lejtes 90'
19.20 Dobranocka
19.30 Wiadomości
20.00 Przegląd filmów o sztuce
21.00 Leksykon Polskiej Muzyki Rozrywkowej - Wanda Warska
21.15 "Nie ma mocnych" - film fab. prod. polskiej, reż. S. Chęciński 90'
22.45 Program na poniedziałek
22.50 "Wesoło czyli smutno" - rozmowy K. Kutza - biesiada 3
23.40 "Właśnie my" cz. 2
0.30 Sportowa niedziela
1.00 Zakończenie programu

* * * *

Kronika polonijna

Redaguje Zbigniew A. Judycki

USA

■ Utalentowany artysta malarz Witold K. (Kaczanowski) od 25 lat mieszka i tworzy w Kalifornii. Urodził się w Warszawie, w 1932, gdzie ukończył Akademię Sztuk Pięknych. Uprawia



malarstwo sztalugowe i ściennie, grafikę warsztatową i użytkową, planowanie przestrzenne oraz rzeźbę. W 1964 r. wyjechał z Polski do Francji, a w 1969 do Stanów Zjednoczonych. Artysta wiele podróżuje po USA prezentując swój dorobek na wystawach indywidualnych i zbiorowych. W jednym z wywiadów udzielonych polskiemu dziennikarzowi tak określił swoją filozofię twórczą: *Nie jestem malarzem abstrakcyjnym. Malarstwo abstrakcyjne w ogóle nie istnieje. Jeżeli się położy na płótnie plamkę - ona tam jest, więc nie stanowi żadnej abstrakcji... Staję nieustannie wobec nowych pytań. Malarstwo nie jest odpowiedzią. Jest ono dla mnie pytaniem... Jeżeli malarstwo zawiera odpowiedź, nie jest sztuką - jest ilustracją... Rembrandt był malarzem reprezentatywnym, ale nieprawdziwym, bowiem jego światło i propozycje były fałszywe... Stosował deformację w ten sposób jak to czynił później Picasso.* Ważniejsze realizacje Witolda K. to m.in. plafon sali teatralnej Domu Kultury w Oświęcimiu; rzeźby (aluminium malowane i powlekane) w Paryżu i Marsylii; kilometrowa kompozycja plastyczna, składająca się z 1200 części przed Muzeum Sztuki Nowoczesnej w Houston, czy też projekty graficzne polskich ekspozycji na Międzynarodowych Targach w Poznaniu, Ankarze, Paryżu, Budapeszcie, Lipsku, Pradze i in. Jego obrazy znajdują się w kilku muzeach oraz w kolekcjach prywatnych m.in. gwiazd filmowych (Barbry Streisand, Boba Hope czy Candice Bergena).

FRANCJA

■ Przed dwoma laty, w lutym 1993, w Paryżu powstało Stowarzyszenie Malarzy i Rzeźbiarzy Europy Środkowej. Jest ono kontynuacją Stowarzyszenia "Amitié avec les Artistes Slaves". Celem organizacji jest organizowanie wystaw artystycznych i spotkań z artystami, co przyczyni się do zacieśnienia więzi kulturowych między malarzami i rzeźbiarzami Europy Środkowej z twórcami zachodnimi. Stowarzyszenie planuje zorganizowanie w najbliższym czasie wystaw w Paryżu oraz w innych miastach Francji i Europy, w tym w Polsce. Prezesem Stowarzyszenia Malarzy i Rzeźbiarzy jest Romana Maciąg, organizatorka w Nicei poważnych ekspozycji malarskich.

■ W Londyńskiej Dulwich College Picture Gallery znajduje się portret przedstawiający króla Stanisława Augusta Poniatowskiego pędzla znakomitego



S.A.Poniatowski, mal.A.Kucharski

polskiego malarza Aleksandra Wojciecha Kucharskiego, który mieszkał i tworzył we Francji.

Kucharski urodził się w Warszawie (1741), gdzie początkowe nauki malarstwa pobierał u Bacciarellego. Następnie studiował w Akademii w Paryżu, gdzie uzyskał liczne medale i wyróżnienia za swoje prace. Jego główną klientelę stanowiła arystokracja francuska. Od 1776 udzielał lekcji malarstwa księżniczce Louise-Adelaide de Burbon-Condé. Duży rozgłos przyniosły mu liczne portrety Marii Antoniny. Najbardziej znany jest wizerunek królowej w stroju wdowim, wykonany w 1793 r. z natury, w więzieniu Conciergerie. Znany również jest portret 7-letniego delfina (Ludwika XVII). Kucharski wykonał także liczne wizerunki całej rodziny Ludwika XVI. Spod jego pędzla wyszło także wiele portretów znanych Polaków m.in.:

Michała Wielhorskiego, Teresy i Marii Czartoryskich, Józefa Sapięhy, Ignacego i Stanisława Kostki Potockich, czy Stanisława Augusta Poniatowskiego.

Po rewolucji, gdy zabrakło dawnych klientów, Kucharski utrzymywał się z powtarzania dawnych portretów. Od 1815 przebywał w paryskim przytułku Sainte-Périne. Zmarł 5 listopada 1819 r. Kucharski uważany jest za jednego z najzdolniejszych polskich malarzy z końca XVIII wieku.

NIEMCY

■ Chór "Polonia 1898" jest jednym z najstarszych chórów polonijnych, działających na terenie Niemiec. Jego blisko stuletnia tradycja jest ciągiem utrzymywania polskości na obczyźnie poprzez pielęgnowanie pieśni polskiej. Od początku swego istnienia skupia w swoich szeregach ludzi popularyzujących kulturę kraju ojców. Różne były losy i drogi jakimi ci ludzie trafili do chóru. Pierwszą grupę stanowili emigranci zarobkowi z przełomu wieku. Po nich w chórze śpiewały ich dzieci. W dniu dzisiejszym wśród członków chóru są też przedstawiciele ostatnich fal emigracyjnych z lat osiemdziesiątych. Na repertuar chóru składają się przede wszystkim pieśni kompozytorów polskich, piosenki ludowe, pieśni kościelne oraz kolędy. Chór bierze corocznie udział w spotkaniach chórów polonijnych w Recklinghausen pn. "Tobie Polsko śpiewamy" oraz w koncercie kolęd polskich. Znany jest też z występów podczas Polskiej Mszy św. w Dusseldorfie. Szukając nowych, atrakcyjnych form zainteresowania chórem, kierownictwo Chóru "Polonia 1898" zorganizowało na przełomie ostatnich dwóch lat kilka, cieszących się dużym zainteresowaniem publiczności, występów artystów z Polski. Kierownikiem chóru jest Krzysztof Nowacki, a dyrygentem Grażyna Dylewicz. Próby chóru odbywają się w każdą środę o godz. 19.00 w Wilhelm-Marx-Haus, Kasernenst; 6, Dusseldorf (I piętro, sala 101) tel. (0211) 741424 lub (0211) 3983626. (Info et Tips)

ŚWIAT

■ Według ostatnich statystyk, liczba Polaków i osób polskiego pochodzenia w ważniejszych krajach świata jest następująca: **Austria** - 40 tys.; **Belgia** - 60 tys.; **Dania** - 15 tys.; **Finlandia** - 2 tys.; **Francja** - 1 mln.; **Hiszpania** - 3 tys.; **Holandia** - 15 tys.; **Norwegia** - 5 tys.; **Niemcy** - 1,5 mln.; **Rumunia** - 5 tys.; **Szwajcaria** - 20 tys.; **Szwecja** - 60 tys.; **Węgry** - 5 tys.; **Wlk. Brytania** - 140 tys.; **Włochy** - 30 tys.; **Białoruś** 700 tys.; **Litwa** - 400 tys.; **Łotwa** - 100 tys.; **Ukraina** - 500 tys.; **Republika Pd. Afryki** - 30 tys.; **Kanada** - 400 tys.; **USA** - 6 mln.; **Argentyna** - 100 tys.; **Brazylia** - 200 tys.; **Australia** - 150 tys.; **N. Zelandia** - 3 tys.

ZE ŚWIATA



■ W Kopenhadze odbyła się światowa konferencja n.t. walki z biedą i nędzą. Zgromadziła ona wielu przywódców państw, w tym L. Wałęsę, ale nie wypracowała konkretnych form zapobiegania biedzie. Tymczasem koszt narad polityków wyniósł 30 mln. \$.

■ Jelcyń zapewnił ministrów spraw zagranicznych państw zachodnich, że wpuści obserwatorów zagranicznych do Czechenii. Zachód domagał się również rozpoznać rozmów o przerwaniu ognia i negocjacji w sprawie autonomii Czechenii.

■ Rosyjska Duma odwołała z funkcji rzecznika praw człowieka S. Kowalowa, polityka zaangażowanego m.in. w obronę praw ludzkich podczas wojny w Czechenii.

■ Rosyjskie oddziały specjalne milicji - OMON dokonały brutalnej interwencji wobec wiernych Kościoła katolickiego w Moskwie. Miejscowi katolicy, którzy otrzymali już dawno od władz decyzję o zwrocie budynku kościoła na Małej Gruzickiej, po wyczerpaniu wszystkich środków perswazji przystąpili do okupacji zajętego na biura kościoła. Interweniująca milicja pobiła ciężko jedną z zakonnic. Dwaj pochodzący z Polski księża zostali ukarani mandatami i zwolnieni dopiero po interwencji polskiej ambasady. Zdesperowani parafianie zapowiedzieli głodówkę.

■ Rada Bezpieczeństwa Rosji wezwała prezydenta, ze względu na rosnącą przestępczość, do wprowadzenia dekretów. Opozycja uważa, że będzie to krok w kierunku ogłoszenia stanu wyjątkowego.

■ Milicja rosyjska zatrzymała 3 mężczyzn podejrzanych o morderstwo dziennikarza TV "Ostankino" Wł. Listiewa. Przyczyn zabójstwa upatruje się w powiązaniach polityków i mafii.

■ Wybory w Estonii wygrał Sojusz Partii Centrolewicy. Jego liderzy zapowiadają kontynuację reform prawicowej "Ojczyzny". Estonia zakończyła już proces prywatyzacji gospodarki, ma 4% wzrost dochodu narodowego i budżet bez deficytu.

■ Dzienniki na Słowacji ukazały się z pustą stroną tytułową. Gazety protestowały w ten sposób przeciw wprowadzeniu przez rząd 25% podatku na niezależną prasę. Podatek zaakceptowany przez premiera Mecziara grozi bankructwem prasy niepaństwowej.

■ W Krajinie doszło do sojuszu sił chorwackich i muzułmańskich. Serbowie przystąpili do przygotowań obronnych. Po wycofaniu się sił ONZ z Krajiny, na Bałkanach spodziewane jest nasilenie konfliktu.

KRAJOWYM OKIEM PRZECIWNIKA MAASTRICHT

Podobno "wchodzimy do Europy" po to, by zaistniał między Polską a Europą swobodny przepływ ludzi, towarów i idei. Co do idei - zawsze przepływały, nawet mimo komunistycznych barier i cenzury. Co do towarów - owszem towary zachodnie dość swobodnie już teraz wpływają do Polski, znacznie trudniejszą drogę na rynki zachodnie mają towary polskie. Najgorzej jest jednak z przepływem ludzi, zwłaszcza ludzi pracy.

Oto okazało się, że Anglicy zatrudnili na promach Polaków, którzy za swą marynarską pracę pobierali ok. 500 dolarów miesięcznie, czyli dwa razy mniej, niż żądali za tę samą pracę marynarze francuscy. Szalenie dziwi mnie protest francuskich związków zawodowych marynarzy: przecież na tym właśnie polega swobodny przepływ ludzi pracy, że mogą oni swobodnie o pracę konkurować. No, a na tym polega konkurencja, że kto wykonuje tę samą pracę, tej samej jakości, za mniejsze pieniądze - ten jest atrakcyjniejszy dla pracodawcy. Dzięki temu pracodawca może obniżyć koszty swej usługi, a więc stawać się konkurencyjny w swej branży - na czym zyskuje nie tylko on, ale i wszyscy, którzy z jego usług korzystają - klienci, w tym wypadku, pasażerowie promów.

Wychodzi więc na to, że francuskie związki zawodowe nie chcą zjednoczonej Europy - nie chcą swobodnego przepływu ludzi pracy.

Zawsze twierdziłem, że swobodny przepływ kapitałów i pracy leży w najżywotniejszym interesie zarówno krajów biednych, jak i bogatych. Leży on w interesie krajów biednych, gdyż ich wyroby są tańsze, a nawet w najbogatszych krajach świata są ludzie biedni, którzy wolą kupować towary tańsze i gorsze - niż droższe i lepsze. Leży on także w interesie krajów bogatych, gdyż napływająca tania praca zmusza je do wysiłku technologicznego, do innowacyjności. Na to zaś mają pieniądze.

Odnoszę nieprzyjemne wrażenie, że pod szyldem "integrowania Europy", zbiurokratyzowane struktury administracyjne Unii Europejskiej usiłują narzucić krajom biedniejszym warunki, które niewiele mają wspólnego ze swobodnym przepływem towarów i pracy. Niby ma to być przepływ swobodny - ale w istocie reglamentowany centralnie przez

eurokratów. Ot, taki łagodny eurosocjalizm.

Jeszcze do niedawna, gdy zaczynały się winobrania, tysiące Polaków udawało się do Francji. Byli tansi od francuskich robotników, bo pracodawcy nie płacili za Polaków ubezpieczenia. Postępowali nieładnie? Nic podobnego! Polacy chętnie godzili się na takie warunki pracy, no a wiadomo, że "umowy są święte", że prawo państwowe nie powinno wyręczać obywateli tam, gdzie swobodnie oświadczają swą wolę. Jeśli jednak staniemy na gruncie socjalistycznych poglądów - iż ubezpieczenia powinny być przymusowe, wówczas umowę cywilno-prawną o pracę zastępuje narzucony przez państwo kontrakt. Czy takie kontrakty mają jednak cokolwiek wspólnego ze swobodnym przepływem pracy? Czy raczej z socjalistyczną reglamentacją rynku pracy?...

W ten sposób dotykamy podstawowego problemu, jaki krajom postkomunistycznym, więc biednym, nastrocza tzw. integracja europejska. Wyobraźmy sobie, że mieszkamy w biednym domu sąsiadującym z zamożną posiadłością. Nie bywamy u sąsiadów, bo prowadzą oni życie na zbyt wysokiej dla nas stopie. Aliści sąsiedzi zachęcają nas: przycho-dźcie do nas, odwiedzajcie nas, stawiamy wam tylko jeden warunek: byście ubierali się mniej więcej tak, jak my, byście jadali mniej więcej tak, jak my, byście wydawali tyle samo, co my.

My zaś odpowiadamy: No dobrze, ale z czego mamy brać pieniądze, przecież jesteśmy biedniejsi od was?...

Na to słyszymy odpowiedź: to nic nie szkodzi! My wam pożyczymy! Z Banku Światowego, z Europejskiego Banku Odbudowy i Rozwoju, z naszych banków wreszcie!...

Lecz z czego oddamy? - pytamy zaniepokojeni, a oni odpowiadają: wy nie musicie nam oddawać, oddadzą nam wasze dzieci i wnuki, ze stosownym procentem...

Wewnętrzny dług państwowy Polski wynosi prawie półtora biliarda złotych, a co roku spłacamy kilka miliardów dolarów długu zagranicznego.

"Wchodzenie do Europy" za cenę zwiększania tych długów nie wydaje mi się polityką odpowiedzialną, przynajmniej wobec naszych dzieci i wnuków.

Marian MISZAŁSKI



ŚP. KS. ZYGMUNT BUCZKOWSKI TCHR

(01.VI.1943 - 08.III.1995)

"... bym mógł poświęcić się
pracy wśród Polaków za granicą..."

(ks. Z. Buczkowski)

Śp. Ks. Zygmunt Buczkowski, ur. się 1 czerwca 1943 r. w miejscowości Skomoruchy w woj. tarnopolskim. Rodzice jego: Ludwik i Stanisława, kilka dni po jego narodzeniu, poprosili dla niego o chrzest w kościele parafialnym w Baworowie.

W swoim życiorysie pisanym w 1962 r. wraz z podaniem o przyjęcie do nowicjatu Towarzystwa Chrystusowego Zygmunt napisał: "Po wyzwoleniu, przyjechałem z rodzicami na Ziemię Odzyskane i zamieszkałem we wsi Słodkówko k. Suchania. Ojciec jest rolnikiem. Do szkoły podstawowej uczęszczałem w Brudzewicach. Ukończyłem ją w 1957 r. W 1958 r. złożyłem egzamin do Niższego Seminarium Towarzystwa Chrystusowego w Świdnicy Śląskiej. Ukończeniem czteroletniej nauki była matura, która umożliwiła mi wstąpienie do nowicjatu. Marzeniem moim jest zostać kapłanem w Towarzystwie Chrystusowym dla Wychodźców."

Po ukończeniu rocznego nowicjatu 8 września 1963 r. Zygmunt złożył I profesję zakonną w domu naszym w

Ziębicach.

Przeżywając okres profesji czasowej, rozpoczął studia filozoficzno-teologiczne w Wyższym Seminarium Duchownym Towarzystwa Chrystusowego. Po złożeniu wieczystej profesji zakonnej 8 września 1966 r., przed przyjęciem święceń kapłańskich napisał do przełożonego generalnego: "... proszę o dopuszczenie mnie do przyjęcia święceń kapłańskich... pragnę zostać kapłanem - zakonnikiem w Towarzystwie Chrystusowym, by móc poświęcić się pracy wśród Polaków za granicą".

Święcenia kapłańskie ks. Zygmunt przyjął z rąk ks. bp Wilhelma Pluty 24 maja 1969 r. w Stargardzie. Następnie pracował jako wikariusz w Pyrzycach. Po dwóch latach pracy na Pomorzu Zachodnim spełniło się marzenie ks. Zygmunta i został skierowany do pracy duszpasterskiej wśród Polaków we Francji. (Wyjazd do Francji 26.10.1971). Duszpasterski szlak ks. Zygmunta we Francji wyznaczają placówki: Bruay-en-Artios, Montigny, Rouvroy. W międzyczasie w latach 1977 - 1984 ks. Zygmunt pełnił obowiązki wiceprowincjała prowincji francuskiej.

Duszpastersko-misjonarskim wysiłkom ks.



Zygmunta już od czasów studiów towarzyszyło najpierw słabe zdrowie, a później choroba przewyciężana siłą jego woli i żarliwością kapłańską. Ostatecznie jednak choroba nasiliła się. Po krótkim bezpośrednim cierpieniu i pobycie w szpitalu, w dniu 8 marca 1995 r. Pan Bóg powołał ks. Zygmunta do wieczności.

Pogrzeb ks. Zygmunta odbył się w Rouvroy w sobotę dnia 11 marca 1995 r.

ks. Wojciech NECEL TChr.
sekretarz generalny



ŚP. MARIA BAMBER-TOMKOWIAK

W dniu 26.01.1995 r. odeszła do wieczności, w wieku 81 lat, śp. Maria Bamber-Tomkowiak. Dwa dni potem zegnała ją na pogrzebie, jako swoją zasłużoną prezeskę Bractwo Różańcowe Niewiast, wraz z całą parafią polską w Les Gautherets.

Śp. Maria Bamber-Tomkowiak przez swe życie, wypełnione wiarą i modlitwą, a co za tym idzie zaangażowaniem się konkretne w działanie społeczne i polonijne, wywarła ogromny wpływ na właściwe kształtowanie się postawy duchowej i religijnej, a także patriotycznej tutejszych Rodaków. Można chyba powiedzieć, że z odejściem takich ludzi jak ona, odchodzi w przeszłość pewna epoka życia Rodaków na emigracji.

Należałoby zapytać: czy obecne pokolenie rodaków stać na to, aby przynajmniej zachować i pielęgnować to dobro duchowe i wartości etyczne, które nasi przodkowie w trudzie emigracyjnego życia wypracowali dla swoich potomnych? Zachowanie wiary, dobrze rozumiany patriotyzm (Bóg - Honor - Ojczyzna), wzajemne poszanowanie godności ludzkiej, dążność do "bycia razem" w różnych formach spotkań towarzyskich, imprez artystycznych, zebrań organizacyjnych.

Śp. Maria Bamber-Tomkowiak urodziła się w Polsce w 1901 r. Po zawarciu małżeństwa z p. Franciszkiem Tomkowiakiem przyjechała do Francji i osiedliła

się z rodziną w Les Gautherets. Był to rok 1923 - okres kryzysu ekonomicznego w Polsce po I wojnie światowej. W trudnych wówczas warunkach emigracyjnego życia, jako żona i matka trojga dzieci, w duchu wiary i poczuciu odpowiedzialności spełniała swe obowiązki. Wiadomo, ile to oznacza wielko-duszości, zapomnienia o sobie, czuwania i modlitwy. Przecież każda miłość matczyna jest niezmierzona jak morze i pełna ciepła, jak to Boże słońce.

W 1939 r., w tragicznej katastrofie górniczej w kopalni Darcy - ginie jej mąż Franciszek. Odąd już sama zajmuje się utrzymaniem i wychowaniem swoich dzieci w duchu katolickim i patriotycznym. Pomagał jej w tym duch zdrowej pobożności i modlitwy.

Po przyjeździe do Francji, najpierw jako zelatorka, a od 1944 r. prezeska Bractwa Różańcowego Niewiast pełni nieprzerwanie te funkcje przez 49 lat, do 1993 r. Refleksyjna, dojrzała i mądra była jej modlitwa na "zdrowaśkach różańcowych", którą z nami prowadziła na zebraniach Bractwa Różańcowego, na Adoracjach Najśw. Sakramentu, w grupach różańcowych, w święta patronalne.

Zasłużona była w społecznej pracy w tutejszej kolonii Gautherets. Aby wymienić tylko: jej akcje na cele charytatywne, w formie zbiórek - na ofiary wojny, na Tydzień Miłosierdzia, na misje wśród pogan, na rzecz ubogich w kolonii - w odwiedzaniu chorych - w



pomocy przy koloniach letnich dzieci - w pomocy domowej na plebanii, przy ówczesnym duszpasterzu polonijnym...

28 stycznia, podczas pogrzebu odprawianego przez ks. prob. J. Sochę, z udziałem ks. prał. T. Derendala, siostr Miłosierdzia, członkiń Bractwa Różańcowego, licznych wiernych, a także chóru parafialnego dziękowaliśmy, najpierw Bogu - za jej bogatą duchowo przeszłość, za to wszystko, co zrobiła swoimi rękami, sobie właściwą inteligencją umysłu i serca, za jej miłość do Boga i Najśw. Matki Królowej Różańca Świętego, za jej przyjaźń, jaką nas darzyła, za to Dobro, którego pragnęła, za jej modlitwę różańcową, która była inspiracją jej bogobojnego życia.

Niech odpoczywa w pokoju Pana!!!

Zofia Wojciechowska
prezeska Br. Różańc. w Gautherets

LA RENCONTRE DES JEUNES DE ROUBAIX ET DE LILLE A LONDRES

Le 18 novembre 1994, 4 membres de la paroisse de Roubaix accompagnés de ks. Andrzej ainsi que 2 membres de celle de Lille sous la conduite de ks. Miroslaw sont allés à Londres.

L'échange s'est déroulé en réponse à une visite précédente de quelques chrétiens londonais d'origine polonaise à Hesdigneul-Les-Béthune, au mois de Juin 1994. Il avait été décidé alors d'entretenir la relation et c'est ainsi que le départ en Angleterre, pour le côté français, avait été projeté.

Les principaux thèmes qui avait été évoqués à ce moment concernaient en général l'activité de la jeunesse (polonaise) dans leur paroisse, que cela soit en France ou en Angleterre. Et dans le cadre de futures rencontres, en particulier celle qui se déroulera du 3 au 5 mars 1995 à la Fête sous Jouarre, les plus anciens ainsi que les membres du clergé ont décidé de donner la parole aux jeunes afin de se conformer le plus possible à leurs attentes chrétiennes d'aujourd'hui.

Voici en quelques mots le portrait de l'une de ces rencontres, et dont a été l'objet celle du 18 au 19 novembre 1994: Nous avons d'abord l'étude du "Cathéchisme" publié par le Vatican en France. Ce cathéchisme contient les principales vérités de la foi, dans une seconde partie, la célébration du mystère chrétien, ensuite ce qui concerne la vie dans le Christ, et enfin, une quatrième partie à propos de la prière chrétienne; quatre pôles qui revalorisent notre propre vocation chrétienne appelée à témoigner. Ils remettent en question notre rapport avec la foi de l'Eglise Catholique. Ensuite nous avons évoqué la difficulté de parvenir à cet effort: souvent les soucis professionnels, l'agitation de la vie quotidienne ou au contraire l'absorption dans les loisirs le moment de la rencontre avec le Seigneur.

Enfin, comme prévu depuis le mois de juin, nous avons suivi un exposé sur l'un des 10 commandements: "Tu honoreras ton père et ta mère": en effet l'année 1994 était, sous l'égide papale, celle de la famille. Alors, il s'est révélé que ce commandement était peut-être celui qui effrayait le plus. Déjà dans le livre Syr 3 (1-16) de l'Ancien Testament, l'homme est sévèrement mis en garde contre sa faiblesse à négliger ce devoir. D'ailleurs le Pape a publié dans sa "Lettre aux familles" un développement sur cette question: le 4-ème commandement nous appelle à être un enfant dans la famille mais aussi dans la société et l'Eglise, ainsi qu'à l'égard de ses supérieurs, ou de ses subordonnés. Ce commandement inculque par conséquent le respect de toute autorité, quelle qu'elle soit. En particulier, en ce qui concerne



l'Eglise, il met l'accent sur la nourriture principale que sont les 7 sacrements et qui nous ont été donnés par Dieu. Ayons recours à Marie, la mère de l'Eglise et portons sous nos yeux l'exemple de la Sainte Famille.

En fait cet appel du Pape et de l'Eglise n'a rien de théorique: la civilisation de l'amour est possible, bien sûr, mais seulement parce qu'elle est née avec Jésus-Christ, et c'est donc seulement en lui que nous serons la trouver.

Et beaucoup peinent: il y a tant de drames et de difficultés dans nos chères familles; on ne sait pas comment les soulever et les résoudre. Et alors il faut se rappeler comme notre point de vue peut s'élargir dans la grande famille chrétienne: C'est notre appartenance au Peuple de Dieu, "peuple de frères", qui nous console; "Sznuj każdego człowieka, bo w nim żyje Chrystus".

Sous ces perspectives, l'activité des jeunes dans nos paroisses ne devrait pas prétendre à un quelconque fondement d'initiative purement individuelle. Peut-être en est-il seulement un faux semblant au départ? Mais peu importe. Il serait agréable d'espérer que cette idée de la de quelques jeunes porte de bons fruits, sans nuire à personne.

Nous remercions tous très affectueusement tous ceux qui nous ont accueilli là-bas: ks. Krzysztof, ks. Jacek, Ela, Asia, Marysia, Zygmund. C'est en grande partie à leur exemple que nous mettons en place une activité un peu semblable en France. Vraiment, leur foyer ne manquait pas de chaleur.

F. DŁUBAK

ECHA ŻYCIA PARAFIALNEGO W LE CREUSOT I CITE DES QUARTZ

Obie parafie prowadzi ks. J. Ciągło T.Chr. Po zasłużonym urlopie, rozpoczął swą pracę duszpasterską 28 września zeszłego roku, od zorganizowania nauki katechizmu dla dzieci. Na kurs początkowy uczęszcza 12 dzieci w Cité des Quartz i 6 w Le Creusot. Ogółem na naukę religii przychodzi co tydzień 26 dzieci w Cité des Quartz, a 19 w Le Creusot. 12 dzieci przygotowuje się do przyjęcia sakramentu Bierzmowania.

Ks. Jan Ciągło nie żałuje pracy ani czasu dla swoich parafian. Zapoczątkował kurs języka polskiego przy polskiej Misji Katolickiej w Le Creusot, który trwa już drugi rok. W tym roku szkolnym uroczyste rozpoczęcie kursu odbyło się 1 października 1994 r. Przybyło nań kilkanaścioro dzieci. Już to pierwsze spotkanie przebiegało w miłej i ciepłej atmosferze. Kurs odbywa się w siedzibie Polskiej Misji Katolickiej przy Avenue du Cimetière 7 w Le Creusot w każdą

sobotę od godz. 14.00 do 16.00. i jest prowadzony przez Ks. J. Ciągło oraz panią Horwat Teresę.

Parafianie ze swej strony chętnie pomagają swojemu księdzu w jego trudnej pracy podejmując rozliczne inicjatywy, m.in. spotkania polonijne. Odbyło się już kilka takich imprez w "Sale des Fêtes", udostępnionej bezpłatnie przez gminę St Laurent d'Adenay. Dochód z tych obiadowych spotkań przeznaczono na odnowienie kaplicy na Cité des Quartz i na ogrzewanie kościoła w Le Cresot.

W niedzielę 30 października zeszłego roku, z inicjatywy wspólnoty polskiej, została odprawiona międzynarodowa Msza św. w kościele St Eugene w Le Cresot.

Liczenie zgromadzili się na niej wierni wspólnot: hiszpańskiej, włoskiej, polskiej, portugalskiej, francuskiej i kambodżańskiej oraz przedstawiciela "Gens du

Voyage". Uczestniczące w tym święcie dzieci przyniosły proporzki poszczególnych krajów, a następnie składały je na tle wielkiej Mapy Świata. Mszę św. odprawił ks. Ciągło w koncelebrze z ks. A. Auduc oraz ks. Jacques Brachet, delegatem Episkopatu Francji dla Emigrantów. Psalm śpiewano w języku portugalskim, Ewangelię odczytał po polsku ks. Ciągło, a kazanie w języku francuskim wygłosił ks. A. Auduc. Na ofiarowanie, poszczególne wspólnoty złożyły dary swego kraju. Pieśni liturgiczne, jak również modlitwy w intencjach pokoju, braterstwa, miłości ku bliźnim oraz za cierpiących, były śpiewane przez całe zgromadzenie eucharystyczne w poszczególnych językach. Na zakończenie śpiewano "Peuples du monde..." i przy wyjściu dzielono się chlebem na znak pojednania i braterstwa wszystkich narodów.

Kronikarz W.G.

NIEDROGI ZAKŁAD POGRZEBOWY

FRANCJA (NORMANDIA) współpraca francusko-polska
ASSISTANCE POMPES FUNEBRES

12 Pl. de l'Annie Boucherle 79 Rue Calmette
14000 CAEN 14120 MONDEVILLE
Tel. 31.85.93.91 (rozmowa w języku
Fax 31.34.22.03. polskim i francuskim) Tel. 31.78.25.93.

załatwiamy sprawnie wszystkie formalności związane ze zgonem i pogrzebem, na terenie Francji i w Polsce.

- Przykład kosztów pogrzebu: (zgon w Paryżu, transport ciała do Polski): trumna dębowa francuska, z wkładem metalowym i filtrem (na wywóz za granicę) - 4800 F;
załatwienie formalności w biurach francuskich i konsulacie polskim - 2000 F;
transport samochodem z Francji do Polski na wskazany cmentarz - 7000 F;
suma kosztów - 13800 F.

- Bezpłatnie podajemy (tel. lub fax) koszty pogrzebu we Francji i w Polsce.
- Zawieramy kontrakty przedpogrzebowe.

**Służymy informacją i doświadczeniem
w tych trudnych dla każdego chwilach**

POLSKA PIEKARNIA

"LA MAISON DU BLINI"

* PIEKARNIA * CUKIERNIA * GARMACZERNIA *

TEL.: 16(1) 34.53.65.63.

"KOKTAJLE" i PRZYJĘCIA - DOSTAWA DO KLIENTA

**HURTOWY WYRÓB: MAKOWCÓW, SEROWCÓW, BABEK,
CHLEBÓW KMINKOWYCH, PIEROGÓW, BARSCZU.**

NISKIE CENY

GABINET DENTYSTYCZNY

* CHIRURG DENTYSTA (mówiący po polsku) - T.46.47.47.00 (Paris XVI)

Różne

* Dyskretny i elegancki MAKIJAŻ NA ŚLUBY I SPECJALNE OKAZJE;
KURSY MAKIJAŻU. T. 40.04.61.66 (repondeur); (16)44.57.30.48 (po 20").

"S Y R E N A"

ZBIGNIEW RADUCKI
ZBIGNIEW SZLEPER

SOBOTA 8 KWIETNIA O GODZ. 20.30
NIEDZIELA 9 KWIETNIA O GODZ. 18.00

PREZENTUJĄ NOWY PROGRAM KABARETOWY:

"GWIAZDY PIOSENKI KABARETOWEJ"



UDZIAŁ BIORĄ:

IRENA KWIATKOWSKA
WIESŁAW GOŁAS
MAGDALENA ZAWADZKA
WOJCIECH MŁYNARSKI
JOANNA TRZEPIECIŃSKA
PIOTR MACHALICA
JADWIGA KUTA
ZBIGNIEW ZAMACHOWSKI
JERZY DERFEL

scenariusz i reżyseria:
**WOJCIECH
MŁYNARSKI**

scenografia:
**ZBIGNIEW
RADUCKI**

menager:
**WŁODZIMIERZ
NOWAK**

Les Halles - L'Auditorium

Forum des Halles, acces port St-Eustache

bilety: na miejscu i Fnac, Virgin (T.42.36.13.90.)

Informacja:

43.45.56.26.

48.75.12.04.

WASTEELS ROBI WSZYSTKO Z MYŚLĄ O SWOICH KLIENTACH



**ZNIŻKOWE CENY BILETÓW
LOTNICZYCH**

PARYŻ - WARSZAWA - PARYŻ

1 725 F*



PRZEJAZDY AUTOBUSOWE

**BILETY W OBYDWIE STRONY
OD 810 FR***

■ B.I.G.T

Bilety zniżkowe dla
Polaków i osób pocho-
dzenia polskiego.

PARIS-POZNAN
753 F*

■ B.S.E - B.I.J

Catoroczna taryfa ulgowa
we Francji dla uczniów i
studentów od 12 do 25
oraz dla
młodzieży poniżej 26 lat w i nnych kra-
jach Europy.

B.S.E
PARIS-DIJON
150 F*

* Ceny najniższe
* Możliwość zmian cen
* Bilety w jedną stronę

B.I.J.
PARIS-FLORENCE
500 F*

■ DODATKOWE USŁUGI

WASTEELSA :

Sprzedaż i rezerwacja biletów SNCF.
Carte vermeil, conge annuel, carte kiw,
Joker etc...

■ WYNAJM

SAMOCMODÓW

Proponujemy taryfy ulgowe przy
wynajmie samochodów
przykładowo :

1 Tydzień 1409 F*

1 Dzień 320 F*

* W cenę wliczony jest podatek i ubez-
pieczenie, cena bez limitu kilometrów.



Jesteśmy do waszej dyspozycji, będziecie
mile widziani w naszych agencjach
WASTEELS

75002 PARIS 5, rue de la Banque	(1) 42 61 53 21
75005 PARIS 8, bd. de l'Hôpital	(1) 43 36 90 36
75005 PARIS 113, bd. Saint Michel	(1) 43 26 25 25
75006 PARIS 6, rue Monsieur le Prince	(1) 43 25 58 35
75009 PARIS 12, rue La Fayette	(1) 42 47 09 77
75011 PARIS 91, bd. Voltaire	(1) 47 00 27 00
75012 PARIS 2, rue Michel Chasles	(1) 43 43 46 10
75012 PARIS 3, rue Abel	(1) 43 45 85 12
75012 PARIS 193 à 197, rue de Bercy	(1) 40 04 67 51
75016 PARIS 6, Chaussée de la Muette	(1) 42 24 07 93
75016 PARIS 58, rue de la Pompe	(1) 45 04 71 54
75017 PARIS 150, av. de Wagram	(1) 42 27 29 91
75018 PARIS 3, rue Poulet	(1) 42 57 69 56
75020 PARIS 146, bd. Mémilmontant	(1) 43 58 57 87
78500 SARTROUVILLE 88, av. J. Jaurès	(1) 39 57 40 00
78000 VERSAILLES	
4 bis, rue de la Paroisse	(1) 39 50 29 30
92000 NANTERRE	
Université Paris X-Bât E-Sortie RER	(1) 47 24 24 06
93176 BAGNOLET	
Les Mercuriales - 40, rue Jean Jaurès	(1) 43 60 61 61
93190 LIVRY GARGAN	
17, Bd de la République	(1) 43 02 66 11
93192 NOISY LE GRAND	
10, bd du Mont d'Est	(1) 45 92 88 00
93200 SAINT DENIS 5, Pl. Victor Hugo	(1) 48 20 58 39
93200 SAINT DENIS 15, Place Victor Hugo	(1) 42 43 84 73
93700 DRANCY 68, av. Henri Barbusse	(1) 48 95 92 92
94350 VILLIERS S/MARNE	
4, rue du Puits Mottet	(1) 49 30 45 30
94400 VITRY S/SEINE	
21, avenue Paul Vaillant Couturier	(1) 46 80 84 75
94500 CHAMPIGNY S/MARNE	
38, avenue Jean Jaurès	(1) 47 06 19 75

Imprimé par les Voyages WASTEELS LIC 568 18/11/94

Ne pas jeter sur la voie publique

Tel.: (1) 45.23.14.14.

46, rue Lafayette

75009 Paris

LIGNES
REGULIERES
INTERNATIONALES
D'AUTOCARS

intercars

31 LICENCJONOWANYCH LINII AUTOKAROWYCH

W TYM 3 DO POLSKI:

TULUZA - MARSYLIA - POLSKA

LYON - STRASBURG - POLSKA

PARYŻ - NANCY - POLSKA

Z MOŻLIWOŚCIĄ DOJAZDU DO:

ŁÓDŹ	GDAŃSKA	TARNOWA	OLSZTYNA
WARSZAWY	OPOLA	RZESZOWA	BIAŁEGOSTOKU
WROCŁAWIA	GLIWIC	LUBLINA	
POZNANIA	KATOWIC	KALISZA	
BYDGOSZCZY	KRAKOWA	TORUNIA	

OTWARCIE LINII Z PARYŻA - 18 MARCA 1995

OFERTA SPECJALNA:

ZA JEDEN WYKUPIONY BILET

JEDEN BILET "GRATISOWY"!

(oferta ważna: 18.03. - 8.04.95; obydwa bilety
ważne na tę samą datę i powrót "fixe")

ZAPRASZAMY DO NASZYCH BIUR:

PARYŻ - T.45.23.14.14 ST JEAN-DE-LUZ - T.59.51.06.40

MULHOUSE - T.89.66.31.13 LYON - T.78.65.08.08

GRENOBLE - T.76.46.19.77 BORDEAUX - T.56.91.71.46

TOULOUSE - T.61.63.07.31 NIMES - T.66.29.84.22

MARSEILLE - T.91.50.08.66 NICE - T.93.80.08.70

VARSOVIE - T.(2)625.53.54 CRACOVIE - T.(12)22.73.48

Podróże do Polski

* TRANS-BUS: DO POLSKI CENTRALNEJ I POŁUDNIOWEJ przez Valenclennes, Metz, Świecko, Olszynę, Zgorzelec. ZAPRASZAMY. T.43.38.87.29.

* EUROEXPRESS - Polska południow. ceny: 400 fr.; AR - 700 fr.; ZNIŻKI dla dzieci, młodzieży, emerytów i stałych klientów. Tel.45.25.58.29 (od 8⁰⁰ do 23⁰⁰); wieczorem tel.43.41.77.30. i 48.42.58.97.

* JANTAR - biuro rezerwacji biletów autobusowych do licznych miejscowości w Polsce. Ceny zróżnicowane; ze zniżkami. Informacje: od 8⁰⁰ do 23⁰⁰; Tel.45.25.58.29.

* MONA-TRAVEL - autokarem do: a) Poznania, Bydgoszczy, Torunia, Wrocław, Warszawy; do: b) Legnicy, Wrocław, Opola, Katowic, Krakowa. CENY: A - 400 F; AR - 700 F. Inf. i rez. codziennie 8⁰⁰-22⁰⁰. Paryż tel.60.11.87.24. ZAPRASZAMY.

REGULARNE POŁĄCZENIA AUTOKAROWE DO POLSKI
PROPONUJE LICENCJONOWANA FIRMA

KAROLINA Becker

TEL. (1) 60. 66. 21. 95.

PONIEDZIAŁKI - GODZ. 8.00: SZCZECIN, GDAŃSK, TCZEW

PONIEDZIAŁKI - GODZ. 10.00: WROCŁAW, KRAKÓW, RZESZÓW

SOBOTY - GODZ. 10.00: WROCŁAW, KRAKÓW, RZESZÓW

GWARANTUJEMY: DUŻY KOMFORT, SOLIDNOŚĆ, NIEWYGÓROWANE CENY

— od 1979 roku —

* W A N O U C H K A *

RESTAURACJA POLSKA

Sélectionné par le guide Gault/Millau

28, rue la Vieuville otwarta we wszystkie wieczory od 19.30

(róg z ulicą Trois Frères) w niedziele na obiady (od 12.30)

75018 Paris zamknięte w środy

Metro: Abbesses tel. 42.57.36.15.

UWAGA - UWAGA - UWAGA

2 NOWE LINIE FRANCJA - POLSKA

PARIS - Lille - Szczecin - Koszalin -

- Słupsk - Gdynia - GDAŃSK.

PARIS - Lille - Kalisz - Piotrków Trybunalski -

- Radom - Puławy - Lublin - ZAMOŚĆ.

* * *

W DALSZYM CIĄGU LINIE

PARIS - Lille - Poznań - Konin - Łódź - WARSZAWA.

PARIS - Lille - Zielona Góra - Wrocław -

- Opole - Gliwice - Katowice - KRAKÓW.

WSZELKIE USŁUGI I INFORMACJE

OFERUJE PAŃSTWU NASZE BIURO

W PARYŻU - POD NOWYM ADRESEM

FRANCJA ↔ POLSKA
BAUDART
VOYAGES

93 Rue de Maubeuge

Metro: Gare Du Nord

75010 PARIS

tel. 42.80.95.60

BILLY MONTIGNY tel.(16)21.20.22.75

LILLE tel.(16)20.92.05.05

ASSOCIATION "NAZARETH"

Kursy j. francuskiego dla początkujących i zaawansowanych

3 razy w tygodniu: poniedziałki, środy, piątki

od 19.30 - do 21.00.

NOWE GRUPY OD 10 MARCA 1995

68 rue d'Assas (M^o:St. Placide, N-D des Champs).

Zapisy - tel. 43.03.38.33. ; 46.63.32.92.

KURSY JEZYKOWE W SZKOLE POLSKIEJ

JEZYKI: FRANCUSKI, POLSKI, ANGIELSKI

ZAPISY TELEFONICZNIE: 39.73.74.38.

DO LOURDES I FATIMY !

* Domaine Saint Martin, 30210 Vallgüleres - ZAPRASZA - pielgrzymki na noclegi. Tylko 8 km. od Pont du Gard; 25 km. od Avignon. T.(66)37.05.11.

* * " LA CALECHE " * *
* * * **café** * **restaurant** * * *

WESELA; CHRZCINY; BANKIETY

SOBOTNIE WIECZORY "DISCO" (od 21⁰⁰ do świtu)

4, PLACE DE LA LIBERATION - 94550 CHEVILLY-LARUE

tel.: 46.86.55.32. (informacja i rezerwacja)

dojazd: metro: Louis Aragon (linia 7) - potem autobus: "185" lub "285"
(przystanek "Roosevelt-Stalingrad").

KANCELARIA PRAWNA OLSNICKI

TŁUMACZ wszelkich dokumentów urzędowych
i prywatnych PORADY PRAWNE

ZAŁATWIA: tłumaczenia urzędowe, papiery do ślubu i naturalizacji, pełnomocnictwa, adopcje, kontrakty notarialne, spadki, sprawy sądowe we Francji i w Polsce, sprowadzanie dokumentów i rodzin, formalności konsularne, itp.

ETUDE OLSNICKI: Miła FAJANS

106, Rue Jouffroy - 75017 Paris - M^o Wagram. Tel. 47.83.88.91.

Przyjmuje: 9.00-12.00 i 14.00-19.00

DO POLSKI TYLKO Z POLKĄ!



2, RUE DE MONDOVI
75001 PARIS - M° CONCORDE
Tel. 40.20.00.80

LICENCJONOWANE LINIE
LUKSUSOWYMI AUTOKARAMI

z: Paryża, Lens, Douai, Valenciennes,
Reims, Metz, Freyming-Merlebach

do: GDAŃSKA, WARSZAWY, RZESZOWA,
POZNANIA, KRAKOWA
I 40 INNYCH MIAST POLSKI

WYJAZDY: WTORKI, CZWARTKI, SOBOTY

2, RUE MONDOVI, 75001 PARIS,

M°: CONCORDE, koło KOŚCIOŁA POLSKIEGO

PACZKI I PRZEKAZY PIENIĘŻNE

Biuro otwarte:

od poniedziałku do piątku w godzinach:

od 10.00 do 13.00 i od 14.00 do 18.00

w soboty: od 10.00 do 13.00 i od 14 do 17

w niedziele: od 10.00 do 14.00



Copernic
La Pologne en direct

PACZKI DO POLSKI:

WYJAZDY W KAŻDY PONIEDZIAŁEK
DOSTAWA DO RĄK WŁASNYCH ODBIORCY
ODBIÓR PACZEK Z DOMU: PARYŻ I OKOLICA
TEL.: 40. 09. 03. 43.

SPRZEDAŻ BILETÓW NA AUTOKAR DO POLSKI

COPERNIC
6, Rue des Immeubles Industriels
75011 Paris - tel. 40.09.03.43 M° NATION
biuro otwarte: 10.00 - 18.00, również w soboty i niedziele.

KOMUNIKAT W SPRAWIE SZKOŁY POLSKIEJ W PARYŻU

Walne Zebranie Rodziców zobowiązało Komitet Rodzicielski i Stowarzyszenie "Szkoła Polska" do wystąpienia do Rzecznika Praw Obywatelskich o zbadanie zgodności z prawem polityki Szkoły Polskiej w Paryżu w zakresie powszechności i równości obowiązku szkolnego. Chodzi o to, aby wszystkie dzieci były przyjmowane do Szkoły, by nie odmawiano przyjmowania ich, jak się dzieje obecnie. Dobro dziecka nie może być mniej ważne niż interes hotelowy PAN - zarządcy budynków. Podejmujemy wysiłki dla zmiany administratora budynków przy ul. Lamande, którym powinno być Ministerstwo Edukacji Narodowej. Najważniejszym jest jednak, aby do szkoły chodzili wszystkie dzieci, a nie tylko wybrane. Interwencja u RPO, musi być poparta listą osób nie przyjętych do Szkoły. Posładana przez nas lista jest niekompletna. Dla dobra dzieci i Szkoły niezbędne jest, aby wszyscy, którzy nie dostali się do Szkoły, powiadomili nas o tym. Nie będziemy mogli bronić dziecka, o którego istnieniu nie wiemy. Dlatego prosimy gorąco o nadsyłanie danych o nieprzyjętych dzieciach na adres: École Polonaise de Paris, BP 244; 78108 St Germain en Laye z dopiskiem "Szkoła" lub telefonicznie: 39.73.74.38. To rodzice decydują o Szkole.

Komitet Rodzicielski Szkoły Polskiej
Stowarzyszenie "Szkoła Polska w Paryżu"

NUMER ZŁOŻONY DO DRUKU: 15 III 1995

OFIARY NA TYDZIEŃ MIŁOSIERDZIA:

KS. Józef NOWAK O.M.I.
- WALLERS 900 F

KS. Tadeusz HOŃKO
- CORBEILE-ESSONNES 442 F

PAŃSTWO:

E. SOBERSKA 1600 F

Helena LEWICKI 300 F

Helena KRASIŃSKI 250 Frb

Ofiarodawcom serdeczne: "Bóg zapłać"

Dalsze ofiary prosimy przysyłać pod adres:
Mission Catholique Polonaise

263 bis, rue St Honoré, 75001 PARIS

wpłacając na: CCP 1268-75 N PARIS

lub czekiem i zaznaczając:

"Na Tydzień Miłosierdzia"

BIURO PORAD I TŁUMACZEŃ

W.A. KOCZOROWSKI

Ekspert Sądowy Tłumacz Przysięgły
przy Sądzie Apelacyjnym w Wersalu

90, Rue Anatole France

92290 Chateaufort Malabry - Tel. 46.60.45.51.
lub

4, Villa Juge - 75015 Paris

Tel. 40.59.42.71 - Fax 40.59.83.62.

Formalności prawno-administracyjne, notarialne,
asystowanie w sądach i urzędach, redagowanie
aktów, podań, pism, tłumaczenia urzędowe.

PRENUMERATA (ABONNEMENT)

GŁOS KATOLICKI - LA VOIX CATHOLIQUE
263 bis, rue Saint Honoré
75001 PARIS
tel: 40.15.08.23

- ☐ Odnowienie abon. (renouvellement)
☐ Rok 280FrS
☐ Pół roku 150FrS
☐ Przyjaciele G.K. 350FrS

NAZWISKO:.....

.....

IMIĘ:.....

ADRES:.....

.....

TEL:.....

- ☐ Czekiem
☐ CCP (CCP 12777 08 U PARIS)
☐ Gotówką
☐ Przekazem pocztowym

GŁOS KATOLICKI
VOIX CATHOLIQUE
TYGODNIK POLSKIEJ EMIGRACJI

Wydawca:

Polska Misja Katolicka we Francji

Adres Redakcji:

263bis, rue St Honoré - 75001 PARIS
Tel: (1)40.15.08.23 - Fax: (1)40.15.09.64
CCP 12777 08 U

Dyrektor publikacji:

Ks. Rektor Stanisław Jez

Redaktor:

Ks. dr Wacław Szubert

Zespół:

br. Władysław Szynakiewicz, Paweł Osikowski

Materiałów nie zamówionych redakcja nie zwraca.
Redakcja zastrzega sobie prawo dokonywania skrótów.
Redakcja nie odpowiada za treść ogłoszeń.

Druk:

INDICA

27, Rue des Gros-Gres - 92700 Colombes
tel. (1) 47 82 32 32

Warunki prenumeraty:

Francja: pół roku - 150 F, rok - 280 F
CCP 12 777 08 U Paris

Belgia: pół roku - 950 FB, rok - 1800 FB

P. Bronisław Dejnek - Rue Jourdan 80

1060 Bruxelles - CCP 000-1637856-11

Niemcy: pół roku - 50 DM, rok - 95 DM

Commerzbank Hannover, BLZ 250 400 66

Głos Katolicki, Konto N° 7811 77900

COMMISSION PARITAIRE N° 60593



AUTOBUS ZWANY SZCZĘŚCIEM

Był głośny niegdyś tytuł *"Tramwaj zwany pożądaniem"*. Otóż, dzisiejszą *"opowiastkę"* trzeba by zacząć od sparafrazowania właśnie tego lekko prowokującego, niegdyśszego tytułu. Zresztą, niby dławczego tramwaj miałby być lepszy, bardziej uprzywilejowany niż autobus i to jeszcze w Paryżu, gdzie i metro robi konkurencję biednym autobusom. Mniejsza zresztą o zapomnianą treść tamtejszego dziełka, bo cóż, pożądanie jak pożądanie, przyjdzie, przeminie, frapujący pozostanie jedynie tytuł. Ale, jeżeli już mowa o przemijaniu, to na myśl pcha się zaraz i nieodparcie, zwłaszcza wiosenną porą..., no co? Tytułowe szczęście we własnej osobie. Małe, zwykłe, ludzkie szczęście. Szczęście człowiecze jest może i małe, błahe, ale pytanie o nie, ...o! należy już do kanonu egzystencjalnych dylematów każdego dwunożnego indywiduum obojga płci i

filozofów profesjonalnych. Ale i autobus nie jest tu wcale przypadkowym rekwytem, gdyż w nim właśnie, na linii zastępczej ostatniego metra, *"naszły"* mnie te dziwne wątpliwości - jest *"one"* czy go nie ma i czym jest, jeśli jest? Wywód niniejszy oparty jest zatem na faktach autentycznych. Czyżby więc, w tym marcowym felietonie tylko wzmiankowane szczęście miało okazać się ulotną fikcją literacką, ułudą niedościgłą?

Otóż wbiegłem pewnego razu do ruszającego autobusu i... od razu buchnęła we mnie, jak opary alkoholu, dziwnie surrealistyczna atmosfera wnętrza. Niby co? Środek placu Concorde, sporo ludzi, jeszcze przed północą - sama zwyczajność, a jednak. Kierowca! Ten paryski, przeważnie sztywno-dumny, *"urzędnik państwowy"*, tym razem na całkowitym *"luzie"*, przez mikrofon nieustannie i radośnie *"papał"* do pasażerów. Podejrzliwie i odruchowo niemal pomyślałem - pijany gość *"w drobną kaszkę"*, a Sekwana mocno przybrała, więc będzie głęboko. Tymczasem nic z tego, to znaczy owszem, nasz przewoźnik był *"pijany"*, ale jakimś, sobie tylko znanym, za to wielkim szczęściem, które z niego wprost emanowało, którym pragnął, choć trochę podzielić się ze wszystkimi wokół, z mrukliwymi, niechętnymi swą obcością podróżnymi także. I o dziwo, te radosne okrucy czyjegoś szczęścia rzeczywiście zaczęły działać, udzielając się i otoczeniu. Na chwilę ta odrobina całkowitej, prywatnej szczęśliwości wypełniła

wnętrze anonimowego autobusu, a może i jego przypadkowych pasażerów. Na kolejnym przystanku, z pewnym żalem, wysiadłem w ciszę, mrzącą i chłodną. Autobus pełen nie ukrywanego szczęścia odjechał. Ale to było przecież niewątpliwie ludzkie, zwykłe, choć może i śmieszne dla postronnego otoczenia, ale szczęście. Zatem jeżeli odjechało znaczy, że jest, że było, choć może tylko przez krótką chwilę, mgnienie, jak pomiędzy dwoma przystankami paryskiego autobusu. Skąd więc wciąż pojawiające się na nowo od początku świata wątpliwości niedowiarków, malkontentów i filozofów? Odpowiedzi może być wiele i wszystkie pewnie będą zawierały własne doświadczenia prawdy, czy nadziei, tak liczne, jak wiele jest oczekiwań, rozczarowań i od nowa potrzeby szczęścia. Na dzisiejszy użytek przytoczę tylko dwie, za to bardzo przekonujące definicje - dowody, odnalezione tym razem w opowiadaniach Turgieniewa: *"Szczęście nie ma jutra, nie ma dnia wczorajszego, szczęście nie pamięta minionego, nie myśli o przyszłości, ma tylko teraźniejszość - i to nie dzień, lecz chwilę"*. Znowuż z drugiej strony - *"szczęście jest jak zdrowie, jeśli się go nie dostrzega, to znaczy, że się je posiada"*. Dlatego może, szczęście albo wspomina się, albo na nie znowu czeka, nie zauważając trwającego. Na wiosnę zwłaszcza.

Paweł OSIKOWSKI

POLSKA-FRANCJA ŚWIAT

Zwykle piszę w tym miejscu o ludziach, o ich zmaganiu się z problemami politycznymi, społecznymi, o ich dążeniach, pragnieniach, sukcesach i porażkach. Dzisiaj chciałabym, poświęcić parę słów światu, który istnieje obok nas, a którego bardzo często nie zauważamy i nie doceniamy. Tym światem jest świat zwierząt, uważany jakże często za marginesowy, nie liczący się i istniejący wyłącznie po to, by służyć człowiekowi. Widzieliśmy ostatnio w telewizji przerażające obrazy okrutnego traktowania zwierząt rzeźnych. Skandaliczna ta sprawa stała na forum Komisji Europejskiej i wywołała - przede wszystkim w Wielkiej Brytanii - bardzo wiele protestów i manifestacji. Jedna osoba poniosła nawet w tych manifestacjach śmierć.

We Francji losem zwierząt od 150 lat zajmuje się SPA, czyli Société Protectrice des Animaux - Towarzystwo Ochrony Zwierząt. Powstanie SPA w 1845 roku wiązało się z protestami przeciwko złemu traktowaniu koni pociągowych. Jeden z założycieli Towarzystwa - poseł i

generał Jacques de Grammont doprowadził do przegłosowania w Parlamencie, w 1850 roku, pierwszej w historii Francji ustawy broniącej praw zwierząt. Akcja miłośników zwierząt, skupionych w SPA, spotkała się z poparciem świata intelektualnego. Jej entuzjastami byli Victor Hugo, Lamartine, Emile Zola, Guy de Maupassant. W 1866 roku, Napoleon III nadał stowarzyszeniu status instytucji wyższej użyteczności publicznej i od tego czasu, nie przestało się ono rozwijać, zakładać filii na prowincji, uatrakcyjniać swej działalności. Nauczyło się także celnie trafiać do opinii publicznej i zdobywać sobie bezinteresowną sympatię. W 1976 roku, Zgromadzenie Narodowe włączyło kartę praw zwierząt do projektu ustawy o ochronie przyrody, utworzona została poza tym grupa parlamentarna, zajmująca się wyłącznie pracami nad sposobami opieki nad zwierzętami.

Przedmiotem zainteresowania SPA są nie tylko zwierzęta tzw. *"użytkowe"*, ale od samego zarania jej działalności, także zwierzęta towarzyszące ludziom w ich życiu - głównie psy i koty.

Utworzyła ona w 1881 roku w Gennevilliers pod Paryżem schronisko dla nich, które w tej chwili jest jednym z

największych w Europie. Przyjmuje ono co roku ponad 25 tys. czworonogów. Na terenie całej Francji jest 200 innych, podobnych ośrodków, którymi zajmują się setki sympatyków i około 70 tys. stałych członków SPA.

Dzięki wysiłkom Towarzystwa, rozpowszechnia się zwyczaj szczepień i tatuaży umożliwiających odnalezienie zwierzątka w razie jego zgubienia. Założonych również zostało wiele bezpłatnych przychodni weterynaryjnych, z myślą o najuboższych, nie będących w stanie zafundować lekarza swemu małemu towarzyszkowi. 1200 wolontariuszy SPA zajmuje się tropieniem aktów przemocy wobec zwierząt, zbiera te, które zostały porzucone przez swych właścicieli, walczy z przemyceniem zwierząt, z okrutnym ich traktowaniem w laboratoriach. Przypomina także i przede wszystkim, że chodzi o żywe istoty, którym nie wolno zadawać cierpienia, których nie wolno porzucać i traktować jako produkt konsumpcji. Które są naszymi przyjaciółmi.

Anna RZECZYCKA-DYNDAL